Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Dziś 16 stron
Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową zł. 6·50
Bez dostawy. . zł. 6·—
Za granicą . . zł. 9·50
P. K. O. 141.871.

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9364. *Lwów, piątek 10 października 1930.* *Wyd. A.* *Rok XXI.*

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna“ Spółka z ogr. odp. *Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER*

TRZĘSIENIE ZIEMI W NIEMCZECH.

Wyrok śmierci w Złoczowie.

Nowe rewizje i aresztowania na prowincji. - Syn nicpoń zamordował ojca. - Ci, do których celi zaglądnęła już śmierć. - Uwięzienie matki mordercy Pużakówny. - Zabójstwo na weselu.

Ryby żywe, konserwy rybne poleca F-a „ZAKOPANE“, Lwów, ul. Akademicka 24. - Leona Sapiehy 25. 6914

UDOGODNIENIA KOMUNIKACYJNE PRZEZ POLSKĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 8. października. (st). 20. bm. rozpoczynają się w Kopenhadze obrady międzynarodowej konferencji w sprawie **europejskiego rozkładu jazdy.** Na konferencji tej przedstawiciele Polski dyr. **Moskwa** i radcowie **Polaczek** i **Kmita** wygłoszą szereg wniosków, mających na celu ulepszenie międzynarodowej komunikacji kolejowej, **przechodzącej przez Polskę.** Polskie władze kolejowe przywiązują do tej konferencji **duże znaczenie** ze względu na konieczność dostosowania do projektowanych zmian i ulepszeń komunikacji krajowej.

—o—

POLSKA PLACÓWKA EKSPORTOWA W PARYŻU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. października. (st) Na wzór placówki państwowego instytutu eksportowego w Londynie, Atenach i Lizbonie, istnieje **projekt utworzenia takiej samej placówki w Paryżu przy ambasadzie.** Konieczność zorganizowania takiej placówki sfery zainteresowane uzasadniają coraz silniejszym rozwojem eksportu polskich produktów do Francji.



ROMANS ARTYSTKI FILMOWEJ.
(Do art. na str. 11).

W SPRAWIE EMIGRACJI DO AMERYKI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 paźdz. (st) W związku z dalszemi ograniczeniami emigracyjnemi do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, **spowodowanem wzrostem kryzysu gospodarczego i pogorszeniem sytuacji na rynku pracy, odbyła się w Warszawie konferencja konsulów amerykańskich Polski, Finlandji i Łotwy.** Na konferencji powyższej ujawniła się tendencja w kierunku ograniczenia wydawania wiz emigrantom, wyjeżdżającym z Polski w ramach kwoty.

—o—

OPŁATY NOTARJALNE PRZY PARCELACJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 8. października. (st) Ukazało się rozporządzenie Ministra sprawiedliwości, ustalające wysokość opłat notarjalnych **związanych ze sprzedażą działek przy parcelacji.** Opłaty te wynoszą przy sumie aktu do 2 tys. zł. — 25 zł., przy sumie do 40 tys. za pierwsze 2 tys. — 25 zł., a od reszty pół proc.

—o—

Kawiarnia „LOUVRE“ **Lwów ul. 3. Maja** Od 1. października r. b. nadzwyczajny program kabaretowy, nowo zaangażowanych sił krajowych i zagranicznych. — **Frizzo & Marry,** ekscentryczno-akrobatyczny duet taneczny. **Lili Laris** fenomenalność choreograficzna. **Jadzia Stańska,** ulubiona subretka. **Zosia Czerska,** tańce charakterystyczne. **Apollo,** mistrz jazdy na łyżwach.

Uzdrawianie opozycji.

Lwów, 9. października.

Istnieją dwa teoretyczne uzasadnienia polityki wewnętrznej obozu od maja 1926 r. rządzącego w Polsce; jedno imputuje mu wyłączne dążenie **do utrzymania się przy władzy,** drugie — realizację wielkiego **programu wychowawczego,** którego celem jest przyspieszenie dojrzewania politycznego społeczeństwa i wydobycie zeń **maximum wartości,** dla potęgi państwa niezbędnych. Obie teorje mają swych obrońców i mają poparcie w rozlicznych argumentach. Jeśli jednak sprawę oceniać będziemy **ze stanowiska skutków,** to okaże się, że skutki te przemawiają głównie za prawdziwością tezy o **doniosłej misji wychowawczej obozu rządzącego,** misji, pełnionej bez względu na popularność i przelotne korzyści.

Najdobitniej może ujawnia się korzystny wpływ działalności tego obozu w zakresie przemian, jakim **ulega chcąc nie chcąc polska opozycja.** Wbrew pozorom zdającym się przemawiać za tem, że obóz rządzący zmierza do **rozbicia i zniszczenia** sił opozycyjnych, że wykreślił je z szeregu przeciwników, godnych honorowej walki, **faktycznie podnosi je, porządkuje, oczyszcza i uzdrawia.** Dzieje się na drogach niekiedy krętych i zawiłych, czasem może **raczej przypadkiem** niż umyślnie i świadomie ale dzieje się **tak oczywiście,** że nonsensem byłoby odmawianie w tym kierunku obozowi rządzącemu **wybitnych,** niemal dziejowych zasług.

Na zjawisko powyższe zwracaliśmy już zresztą niejednokrotnie uwagę. Przypominamy chociażby nasze komentarze do **akcji rozłamowej,** prowadzonej wśród stronnictw opozycyjnych. Stwierdziliśmy wtedy i dziś podtrzymujemy ówczesny pogląd, że akcja ta walnie przyczyniła się do **uwolnienia stronnictw opozycyjnych z elementów oportunistycznych i chwiejnych,** wywabiając je poza ramy organizacyj i skłaniając do formalnego oddzielenia się od partyjnego pnia. Do przeprowadzenia takiej selekcji wystarczyło to, że **uprawianie opozycji przestało być interesem,** a dezercja z szeregów stała się niezłą transakcją. Prawda ta nie mogła ujść uwagi rozbijanych stronnictw, które nie bawiąc się w żałobę po secesjonistach, zgodnie przyznały, że pozbyły się **żywiołów najmniej wartościowych,** zyskując w zamian za to na spoistości wewnętrznej i na czystej ideowości pozostałej reszty.

Od tego czasu ewolucja trwa nieprzerwanie, doprowadzając do **nader pocieszających wyników.** Rzeczą godną szczególnego podkreślenia jest to, że mimo zewnętrznego antagonizmu hasła, głoszone przez obóz rządzący, **dotarły wgłąb twierdz opozycyjnych** i tu zagospodarowały się na dobre. Wprawdzie stronnictwa uważają te hasła za własną produkcję, ale to nie zmienia faktu, że ich wyłącznym autorem jest właśnie obóz rządzący. Dla przykładu wymienimy sprawę **reformy konstytucji.** Wyniesiona przez przewrót majowy jako nagły postulat, przyjęta początkowo nieufnie, została jednak usilną pracą swych apostołów **tak dalece spopularyzowana,** że dziś tworzy już **integralną część programów opozycyjnych.** Wadliwość marcowej konstytucji stała się pewnikiem, uznanym zarówno przez p. Rybarskiego, jak Niedziałkowskiego lub Kiernika. A konieczność **silnego i niezależnego rządu** głosi p. marszałek Daszyński.

Już ten ostatni postulat jest wystarczający dla oceny ogromu ewolucji. Silnego rządu domagają się ci. którzy niegdyś byli najzagorzalszymi **obrońcami sejmokracji** i których system polityczny polegał na tworzeniu **rządów słabych i ich utrącaniu.** Co za głęboka zmiana! Co za **wspaniały sukces haseł reformy,** głoszonych przez obóz rządzący i podjętych ze strony, która ich najbardziej potrzebowała. Jeśliby całym dorobkiem ostatnich trzech lat było nawrócenie opozycyjnych grzeszników i skłonienie ich do uznania potrzeby rządów mocnych i posiadających autorytet, byłby to już **dorobek imponujący.**

Ale nie na tem koniec. Opozycja, której słusznie zarzucano **rozdrobnienie** i niezdolność do łączenia się w imię wielkich zadań państwowych, staje się dziś **wzorem jedności i podporządkowania drobnych interesów wspólnemu programowi.** Że dzieje się to **pod bezpośrednim wpływem obozu rządzącego,** a nawet pod naciskiem faktów, przez ten obóz tworzonych, — to jasne. Możnaby co najwyżej zapytać, czy takie zblokowanie opozycji było **celem obozu rządzącego.** Odpowiemy: dlaczegożby nie? Zjednoczenie się przeciwnika jest może rzeczą **aktualnie niewygodną,** ale **błahą wobec korzyści,** jakie wynosi z wszelkiej kolaboracji, z wszelkiej **niwelacji antagonizmów międzypartyjnych interes polityczny państwa.**

Innem naczelnem hasłem obozu rządzącego jest **moralność publiczna,** jest uczciwość w życiu politycznem. Tu również nie bez głębokiej satysfakcji należy stwierdzić, że **postęp,** jaki **w tej nowej atmosferze** uczyniła opozycja, jest **bardzo znaczny.** Możnaby niemal powiedzieć, że sprawa niegdyś drugorzędna i przez partje brutalnie deptana, dziś stała się **świętością. Poczucie prawa i praworządności stało się niemal przeczuleniem.** Niema haseł bardziej używanych przez prasę opozycyjną nad te, które mówią właśnie o **prawie,** o **etyce,** o **moralności,** o **uczciwości.** Pojęcia te, niegdyś — powtarzamy — lekceważone i deptane, są dziś dla stronnictw opozycyjnych **podstawą ich krytyki,** są wyborczym i dalej idącym niż wybory **programem.**

Zapewne proces uzdrawiania opozycji nie dobiegł jeszcze do końca. Jeszcze trzeba ją będzie **hartować i poddawać rozlicznym próbom,** jeszcze trzeba będzie sprawić, by pojęcia i ideje, narzucone jej lub zapożyczone przez nią weszły w rdzeń stronnictw i trwale się w nich zakorzeniły jako szczery i własny wyraz zapatrywań, — zanim **odroczona i do gruntu oczyszczona** stanie się opozycja wartością twórczą i politycznie dojrzałą do przejęcia odpowiedzialności za losy państwa.

Pisał niegdyś **Gladstone:** „Wychowywałem opozycję nie przez nadmiar mentorstwa, ale jako **spadkobiercę władzy".** Słowa te są **kluczem stosunku,** na pozór dzielącego, a naprawdę **łączącego obóz rządzący w Polsce z jego opozycyjnymi przeciwnikami.**

—o—

Panflavin-PASTYLKACH dla ochrony przed zapaleniem gardła i zaziębieniem
Do nabycia w aptekach.

Kampanja spirytusowa
rozpocznie się później.

WIELKIE NAGROMADZENIE ZAPASÓW REKTYFIKATU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8. października. (Z). Dyrekcja państwowego monopolu spirytusowego wystosowała do wszystkich gorzelń okólnik, w którym zwraca uwagę, że **zmniejszony zbyt spirytusu monopolowego, oraz minimalny wywóz zagranicę przy jednoczesnem wydatnem powiększeniu się produkcji kontyngentowej w latach 1929/30, doprowadziło do nagromadzenia się zbyt dużych zapasów spirytusu w składach państwowego monopolu spirytusowego.** Składy te w ciągu ostatnich miesięcy br. prawdopodobnie nie będą mogły przyjmować dowolnych ilości spirytusu, wyprodukowanych przez gorzelnie na poczet kampanji 1930/31. O ile więc gorzelnie rozpoczną produkcję w rb. przed końcem grudnia, zajść może ta ewentualność, iż zmuszone będą do składania spirytusu w swych zbiornikach. Wobec tego, że nie wszystkie gorzelnie posiadają zbiorniki o pojemności wystarczającej na magazynowanie większej ilości wyznaczonego kontyngentu zakupu, **gorzelnie te w wypadku nieodebrania przez monopol spirytusowy spirytusu zaraz po wyprodukowaniu zmuszone będą do przerwania ruchu.** Dla uniknięcia takiego stanu rzeczy konieczne jest, aby gorzelnie z małymi zbiornikami **rozpoczęły produkcję w bieżącej kampanji możliwie jak najpóźniej, a w każdym razie po 1. stycznia 1931 r.**

W każdej miejscowości w Polsce
będzie można słuchać radja detektorem.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. października. (Z) Już w niedługim czasie, bo z początkiem roku przyszłego odezwie się **nowa centralna radjostacja polska,** olbrzym radjowy o mocy **120 kilowatów** w antenie, jedna z najsilniejszych europejskich stacyj nadawczych. Stacja ta mieścić się będzie w specjalnie wzniesionym II. p. budynku **w pobliżu Raszyna.** opodal wsi Łazy, leżącej o 23 km. od Warszawy. Zajmie ona 33-morgowy teren, na którym staną budynki i wieże antenowe nowej stacji. W tej chwili prowadzone są końcowe roboty przy gmachu, w którym już zmontowano nowoczesną aparaturę stacyjną. **Aparatura ta jest już gotowa.** Niedawno odbyły się w Londynie próby, przy których obecny był naczelny inżynier Polskiego Radja Władysław Heller.

Próby te wypadły bardzo dobrze. Jak potężną będzie przyszła stacja warszawska świadczy fakt, iż **audycje tej stacji będzie można odbierać bez drutu za pośrednictwem aparatu detektorowego w promieniu 400 —500 klm.** Innemi słowy mówiąc zasięg detektorowy centralnej stacji polskiej pokryje **całą Polskę,** a nawet w niektórych miejscach przekroczy granice naszego państwa. Wieże stacji central nej posiadają 200 m. wysokości, co odpowiada mniej więcej 50 piętrom. **Jedna z tych wież jest już całkowicie ukończona, montaż zaś drugiej dobiega końca.** Wewnątrz konstrukcji wież znajduje się drabinka, za pośrednictwem której monterzy dostają się na szczyty wież. **Wejście na szczyt trwa około 40 minut.**

—o—

Wiecznie żywa i wiecznie twórcza myśl ludzka nie mogła przyjść do porządku dziennego nad ważną, a prześladującą zarówno starych jak młodych, kwestją wypadania włosów i łysiny. Po mniej lub więcej dokładnem stwierdzeniu przyczyn tego zjawiska, wysilano się napróżno nad stworzeniem radykalnego środka swoistego przeciwko tej chorobie. Trzeba było dopiero takiego kataklizmu dziejowego, jakim była wojna, aby i w tym kierunku popchnąć myśl na nowe tory. Wynikiem tego jest wynalezienie „Tryzodoru". — Środek ten w genjalny sposób łączy w sobie właściwości usuwania łupieżu, wywoływania przekrwienia oraz lepszego ukrwienia korzonków, a największą jego zaletą jest powoływanie do życia i wzrostu zamierających lub jakby w letargu leżących korzonków. W okresie doświadczeń byliśmy świadkami zdumiewających wyników. Nawet w beznadziejnych, jak się zdawało, przypadkach zupełnej łysiny, otrzymywano po krótkim czasie całkowite uwłosienie skóry głowy. Komu więc zależy na racjonalnej, skutecznej a przytem prostej kuracji, niech używa „Tryzodor". Dr. R.

6750

Już nadszedł
nowy transport bucików marki 8957
F. L. POPPER
WYŁĄCZNY SKŁAD
A LA VILLE DE PARIS
Gabryel Stark
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Kino Dźwiękowe LEW
Już wkrótce największy film obecnej sztuki kinemat. wykonany miljonowym kapitałem, firmy Paramount.
Film w całości przepięknie kolorowany 100% dźwięk.
Król żebraków
Przepiękna melodja, silna treść pełna niezwykłych sensacyj. Przebogata wystawa. Cudowne balety. Film pod każdym względem największe dotychczasowe dzieło kinemat. 9011

BETONOWAĆ przy zimnem powietrzu także przy mrozie
można tylko
szybkotwardniejącym Cementem Bauxytowym „CITADUR"
Odporny na działanie zimna, niezmiernie szybko twardnieje, już po 24 godzinach osiąga bardzo wysoką wytrzymałość. — Dostarcza ze składu i wagonowo
J. M. DIAMAND, Lwów, Legionów 39. — Tel. 7-90.
Prosimy żądać oferty — prospektu. 8953

KTO ZWYCIĘŻY W BRAZYLJI?

POŁOWA KRAJU zrewolucjonizowana.

Wojska rządowe uchodzą zagranicę

Rio de Janeiro, 8 paźdz. (PAT) Grupa samolotów zbombardowała pałac prezydenta republiki Bello Horisonta, powodując znaczne szkody materjalne i siejąc w mieście panikę.

Nowy Jork, 8 paźdz. (PAT). Ambasador brazylijski w Stanach Zjednoczonych przyznał, iż sytuacja w Brazylji jest poważna, oświadczył jednak, że rząd gotów jest do bezwzględnego stłumienia i opanowania rewolty.

Buenos Aires, 8 paźdz. (PAT). **Rewolucjoniści zajęli porty Natal i Recife. Stanowisko, jakie zajmie stan Sao Paulo, jest dotychczas nieznane.**

Nowy Jork 8. października. (PAT) Według ostatnich wiadomości, do powstania przeciw rządowi brazylijskiemu przyłączyło się już obecnie 10 stanów na ogólną liczbę 20. Trzy armje powstańców posuwają się w kierunku, gdzie są zgromadzone wojska federalne, z zamiarem wydania im decydującej bitwy. Szczególne ożywienie wojska powstańcze wykazują w stanie Parana i Sta Catharina. — Rząd powołał rezerwistów, których liczba sięga 100.000. Komunikat rządowy stwierdza, że władze są pewne zupełnej lojalności 10.000 wojska regularnego stolicy, oraz całej marynarki. **Główna kwatera powstańcza zapewnia, iż armje są pewne zwycięstwa.**

Nowy Jork, 8. października. (PAT) Przednie straże powstańców brazylijskich przeszły ze stanu Parana do stanu Sao Paolo. Komunikat głosi, że trzytysięczny oddział powstańców, zajął miasto Itararę. Donoszą również, iż aeroplany rządowe, które bombardowały Bello Horisonte, zostały zestrzelone, przyczem dwóch lotników wzięto do niewoli.

Duże sukcesy oddziałów powstańczych.

Buenos Aires, 8 paźdz. (PAT). Wedle informacyj nadeszłych z pogranicza, kapitan Ribeiro wraz ze 120 żołnierzami bronił się bardzo długo pomimo bombardowania, zanim poddał się. **Utracił on 3 zabitych i 10 rannych.** Pułk kawalerji został zaatakowany przez oddział powstańczy liczący 1500 ludzi **i bronił się aż do wyczerpania zapasu amunicji.** Dowódca pułku wraz z 10 oficerami i 280 żołnierzami **przekroczył rzekę Urugwaj i schronił się na terytorjum Argentyny, gdzie został internowany w koszarach.**

Bernambuco, 8 paźdz. (PAT). **Oddziały powstańcze po walkach owładnęły miastem. Jest wielu zabitych i rannych. Gubernator stanu odjechał na pokładzie statku. Stanowisko gubernatora objął Carlos de Lima.**

Buenos Aires, 8 paźdz. (PAT). Jeden z deputowanych brazylijskich oświadczył, iż głównym celem powstańców jest uzyskanie tajności wyborów i położenia kresu rządom despotycznym. **Deputowany ten zaznaczył, że ruch obecny jest analogiczny do ruchu, jaki miał miejsce w Argentynie** i który oddziałał na umysły narodu armji brazylijskiej.

Noc grozy w Niemczech.

Półgodzinne trzęsienie ziemi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 8. października. (st) **Dziś w nocy w południowych Niemczech dało się odczuć trzęsienie ziemi. Wstrząsy podziemne odczuto w Monachjum, Frieburgu, Friedrichshafen, Karlsruhe, Heidelbergu. Wstrząsy podziemne trwały około pół godziny. W niektórych miejscowościach ludność w panice opuściła domy. Trzęsienie ziemi na ogół nie wyrządziło wielkich szkód. Mury domów tu i ówdzie zarysowały się, cegły z dachów pospadały. Ludność w niektórych miejscowościach przebywała do rana poza obrębem mieszkania. Trzęsienie ziemi, które ogarnęło duży obszar południowych Niemiec, należy w tej części Europy do zjawisk bardzo rzadkich.**

Strassburg, 8. października. (PAT). **Wczoraj o godz. 23.30 odczuto tu dość silne trzęsienie ziemi.**

Wstrząsy podziemne w Szwajcarji

Zurych, 8. października. (PAT). **Odczute w południowych Niemczech i Tyrolu o godz. 12.27 trzęsienie ziemi, zostało zanotowane również przez obserwatorjum zurychskie. Równocześnie zarejestrowano dość mocne wstrząsy podziemne w kilku miejscowościach Szwajcarji. Trwały one kilka sekund, budząc ze snu mieszkańców.**

List pasterski Metrop. Szeptyckiego

ukaże się wkrótce?

Warszawa, 8 paźdz. (PAT). Prasa donosi, że metropolita grecko-katolicki Szeptycki, który przybył **wczoraj popołudniu samolotem do Warszawy**, od będzie w stolicy kilka ważnych konferencji pozostających w związku z sytuacją w Małopolsce Wschodniej. **Najprawdopodobniej — jak podają dzienniki — już w najbliższych dniach ukaże się zbiorowy list pasterski biskupów grecko - katolickich w sprawie akcji sabotażowej.**

Warszawa, 8. października. (st) W obradach kongresu międzynarodowego walki handlu z żywym towarem, bierze żywy udział metrop. Szeptycki. Po wygłoszeniu powitalnego przemówienia na otwarciu kongresu metrop. Szeptycki zabrał powtórnie głos w dyskusji na temat wypracowania przez kongres projektu ustawy **przeciw procederowi sutenerstwa.**

SOWIECKI BALON OPADŁ W POLSCE.

Wilno, 8. październ'ka. (PAT) „Ekspress Wileński" podaje, że wczoraj popołudniu w pobliżu Rubierzewic koło granicy sowieckiej spadł obserwacyjny balon sowiecki. Zanim żołnierze K. O. P. zdążyli na miejsce, załoga balonu zbiegła za kordon.

BEZROBOCIE W ANGLJI.

Londyn 9. października. (PAT) W dniu 29. ub. m. liczba bezrobotnych wynosiła 2,161.698, co wynosi o 52.031 więcej, niż w tygodniu poprzednim, a o 979.827 więcej, niż w roku ubiegłym.

Okulista-operator
Radca
Dr. Teodor Bałłaban
przeniósł ordynację na
ul. Akademicką l. 7.
(Nowy Gmach Sprechera)
8533

Idealna Pasta do zębów
8785
KREM PERŁOWY
IHNATOWICZ
Lwów

„SKARBY" LITEWSKIEGO SKARBNIKA.

Wilno, 8. października. (PAT) Onegdaj na terenie gminy Gerwaty władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję w mieszkaniu skarbnika litewskiego Towarzystwa św. Kazimierza. Rewizja dała nadzwyczajne wyniki, gdyż ujawniono skład broni, przyczem znaleziono 2 **karabiny, 3 rewolwery,** wiele bagnetów i amunicji. Broń skonfiskowano.

ROCZNICA ZWYCIĘSTWA NAD BOLSZEWIKAMI W PARYŻU.

Paryż, 8. października. (PAT) Wczoraj pod przewodnictwem konsula generalnego dra Poznańskiego odbyło się zebranie komitetu na okręg paryski utworzonego w celu organizowania obchodu 10-lecia zwycięskiego odparcia najazdu armji czerwonej. Obecni byli przedstawiciele 22 organizacji polskich w Paryżu.

SCHWYTANIE DYWERSANTA.

Wilno, 8. października. (PAT) Wczoraj na odcinku granicznym Filipowice patrol K. O. P. zauważył kilku podejrzanych osobników, którzy skradali się pod dom zamożnego włościanina Józefa Protwińskiego. Na widok żołnierzy osobnicy ci rzucili się do ucieczki. Podczas pościgu jednego z bandytów udało się zatrzymać. Zatrzymanym okazał się znany dywersant, który w roku 1922 uciekł przed pościgiem do Mińska.

Rzemieślnicy żydowscy a wybory do Sejmu i Senatu

Lwów, 9. października.

Celem omówienia stanowiska, jakie mają zająć rzemieślnicy żydowscy przy obecnych wyborach do Sejmu i Senatu, zwołuje Centrala rzemieślników żyd. „Jad Charuzim" Małopolski Wschodniej we Lwowie Zjazd delegatów powyższych organizacji, który odbędzie się w niedzielę, 12. bm. o godz. 10 rano w sali przy ul. Bernsteina 11.

MODLĄ SIĘ DO POLSKI DZIECINNE USTECZKA NA OBCZYŹNIE. NIE SKĄP IM NA ELEMENTARZ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą", na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Oferty na elektryfikację Polski

SĄ ROZPATRYWANE PRZEZ WŁADZE CENTRALNE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 8. października. (Z) W okresie pertraktacji rządu z firmą Harrimana o koncesję elektryfikacji, wszystkie inne oferty zarówno krajowe, jak i zagraniczne o nadania elektryfikacyjne w poszczególnych okręgach kraju, **nie były rozpatrywane.** Obecnie Min. robót publ. przystąpiło do przestudjowania ofert celem sprawdzenia. która z nich byłaby jeszcze aktualna w chwili obecnej i czy zasługują na poważne traktowanie. Nie ulega wątpliwości, że najwięcej szans posiada **oferta zjednoczonych elektrowni okręgu radomsko - kieleckiego.** Oferta ta ubiega się właściwie o rozszerzenie uprawnień na wspomnianym terenie i **pochodzi wyłącznie od kapitału krajowego.**

Miejsce poczesne w tej grupie zajmują **zakłady Starachowickie oraz zakłady w Mościcach.** Ponadto do grupy tej należą również inne wielkie objekty przemysłowe okręgu radomsko-kieleckiego. Na elektryfikację okręgu łódzkiego wpłynęło 7 ofert, reprezentujących **przeważnie kapitał zagraniczny.** Na okręg warszawski posiada Min. robót publ. **trzy oferty.** O koncesję na elektryfikację Zagłębia węglowego ubiega się Związek elektrowni kopalnianych w Zagłębiu Dąbrowskiem oraz Elektrownia okręgowa Zagłębia w Milobondzu. **Ponadto wpłynęła oferta na koncesję elektryfikacyjną na terenie Małopolski Zachodniej.** Wszystkie te oferty są obecnie badane i jeżeli okaże się, że referenci rozporządzają odpowiedniemi środkami i dają wszelką gwarancję z punktu widzenia państwowego, nastąpi **podjęcie przedwstępnych rokowań.**

Mjr. Pabst wraca do Austrji

ZNAMIENNE OŚWIADCZENIA ODPOWIEDZIALNYCH POLITYKÓW.

Wiedeń, 8 paźdz. (PAT). **Dzienniki poranne donoszą, że minister spraw wewnętrznych Stahremberg udzielił majorowi Pabstowi pozwolenia na powrót do Austrji. Major Pabst obejmie znowu funkcje szefa sztabu Reichswehry. Podobno już w sobotę przybędzie major Pabst do Insbrucka.**

Na zgromadzeniu w Lincu minister Stahremberg oświadczył, że jako odpowiedzialny kierownik Heimwehry **odrzuca wszelką politykę gwałtu.** Jesteśmy — powiedział mówca — zasadniczo przeciwni osiąganiu celów naszych na drodze gwałtu, gdy wiemy, że miałoby to fatalny wpływ na położenie gospodarcze Austrji. Również na przyjęciu dyplomatycznem w ministerstwie spraw zagr. oświadczył ks. Seipel, że wykluczona jest wszelka **nielegalność.** Przystąpienie Heimwehry do rządów jest raczej gwarancją pokoju wewnętrznego. Nie należy zbyt serjo w czasie walki wyborczej **brać wykolejeń retorycznych jednej i drugiej strony.** Wybory odbędą się w spokoju i porządku. Również i po wyborach zagwarantowane jest postępowanie konstytucyjne.

Wiedeń, 8. października. (PAT). „N. Fr. Presse" dowiaduje się, że rząd francuski oświadczył gotowość **wzięcia udziału w subskrypcji drugiej transzy pożyczki austrjackiej** pod warunkiem, że nastąpi porozumienie co do długów przedwojennych. Udział ten ma nastąpić dopiero po wyborach.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka - Józefa" pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Żądać w aptekach i drogerjach. 8919

Kino dźwiękowe LEW
Zniżki ważne! LIL DAGOWER i PETROWICZ Ostatnie dnie!
we filmie dźwiękowym 9010
Kobieta, która cię nigdy nie zapomni!

Smutny obrzęd pogrzebowy

PASAŻERÓW I ZAŁOGI „R. 101".

Londyn, 8. października. (PAT). O godzinie 1.20 w nocy zajechał na dworzec Wiktorja pociąg, wiozący ofiary katastrofy. W obecności premjera Mac Donalda, żołnierzy i oficerów wojsk lotniczych rozpoczęło się wynoszenie trumien, okrytych sztandarami brytyjskimi. **Trumny składano po dwie na samochody ciężarowe. — Smutna ta czynność trwała prawie godzinę.** Następnie orszak, złożony z samochodów ciężarowych ruszył powoli z dworca. Za samochodami z trumnami jechał olbrzymi **wóz ciężarowy z kwiatami z Francji,** a następnie samochód Mac Donalda. Kondukt zamykało **14 ludzi załogi sterowca „R. 101",** którzy nie brali udziału w obecnym locie, oraz **kompanja wojsk lotniczych.** O godzinie 2 w nocy wśród ulewnego deszczu dowieziono trumny **do prosektorjum Westminsteru, które po raz ostatni służyło podobnej ceremonji w roku 1917, gdy bomba rzucona z aeroplanu niemieckiego na City zabiła 37 osób.** Prosektorjum zamieniono na kaplicę, z której wyruszył kondukt pogrzebowy. Zwracał uwagę **brak uroczystego ceremonjału,** a także nieobecność członków rządu oprócz premjera.

Demonstracje głodowe
w Leningradzie.

50 OSÓB ZESŁANO DORAŹNIE NA SYBIR.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 8. październiedka. (st). **Z Moskwy donoszą: W Petersburgu doszło na tle trudności aprowizacyjnych do starć ulicznych między ludnością a milicją sowjecką Zgromadzenie przed piekarnią państwową robotnicy domagali się powiększenia racji chleba, sprzedawanego na podstawie systemu kartkowego. W wyniku starcia z milicją, która rozpędziła wiecujących robotników, aresztowano 50 osób, które w trybie doraźnym zostały skazane na zesłanie na Syberję.**

Zaunius podważony?

OSTRA KRYTYKA ZAGRANICZNEJ POLITYKI PREMJERA.

Wilno, 8. października. (PAT) Na łamach litewskiej prasy opozycyjnej ukazał się artykuł, ostro krytykujący politykę Zauniusa. Stronnictwo ludowców złożyło premierowi Tubialisowi zwięzły memorjał, w którym domaga się unieważnienia umowy prowizorycznej, zawartej przez ministra Zauniusa i posła Sidzikauskasa z ministrem Curtiusem w sprawie Kłajpedy w Genewie i wyraża nadzieję, że rząd w stosunku do autorów wspomnianej umowy wyciągnie odpowiednie konsekwencje. **Z takimże protestem wystąpiło również przedstawicielstwo studentów Uniwersytetu kowieńskiego. Uchodzi za rzecz pewną, że stanowisko Zauniusa jest poważnie zachwiane.**

Fałszywe pieniądze
zabawkami dla dzieci.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 8 października. (st) Od kilku lat ukazywały się na terenie Wąbrzeźna na Pomorzu falsyfikaty srebrnych monet 2-złotowych. Mimo energicznych poszukiwań ze strony **policji nie zdołano wpaść na trop fałszerzy.** Dopiero wczoraj udało się wyśledzić fabrykę fałszywych pieniędzy w mieszkaniu niejakiego Ginały. Całą fabrykę opieczętowano, Ginałę odstawiono do więzienia. W śledztwie Ginała tłumaczył się, iż **wyrabiał fałszywe pieniądze tylko jako zabawki dla dzieci.**

—o—

ZASTĘPCA POSŁA SOWIECKIEGO W BERLINIE

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. października. (st) Na zastępcę sowieckiego posła w Berlinie Chinczuka, Politbiuro obrało Rosenholza. Rosenholz jest znany ze swego wystąpienia w charakterze świadka **oskarżenia w procesie Borysa Kowerdy, który dokonał zabójstwa Wojkowa w Warszawie.**

ZMIANA STATUTU BANKU POLSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 paźdz. (Z) W dniu 13 lutego br. na zwyczajnem walnem zebraniu akcjonarjuszów Banku Polskiego zapadła uchwała dotycząca uzupełnienia art. 56 statutu Banku Polskiego, ustępem treści następującej: **„Ponadto Bank może brać udział w instytucjach międzynarodowych, mających na celu ułatwianie współpracy Banków emisyjnych".** Uchwała ta mająca na celu ułatwianie Bankowi Polskiemu współdziałania z Bankiem wypłat międzynarodowych w Bazylei, została obecnie zatwierdzona przez p. Prezydenta Rzplitej i Radę Min. i **w ten sposób stała się prawomocną.**

—o—

UTWORZENIE EKSPOZYTURY INSTYTUTU EKSPORTOWEGO W POZNANIU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 paźdz. (st) W dniu dzisiejszym w Poznaniu odbyło się posiedzenie zwołane przez radę naczelną organizacyj przemysłowych i rolniczych Zachodniej Polski, na którem omawiano kwestję **utworzenia ekspozytury państwowego Instytutu eksportowego w Poznaniu.** W posiedzeniu wziął udział dyrektor państwowego Instytutu eksportowego **Turski.**

—o—

WYJAZD AMBASADORA STANÓW ZJEDNOCZONYCH DO PARYŻA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 paźdz. (Z) Ambasador Stanów Zjedn. w Warszawie p. Willys udaje się w dniu 9 bm. na kilkudniowy pobyt do Paryża i Londynu celem zwiedzenia dorocznych wystaw samochodowych.

—o—

SOWIETY KUPUJĄ ZEPPELINY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 8. października. (st) Jak informują z dobrego źródła między ambasadą sowiecką w Berlinie a zainteresowanymi czynnikami niemieckimi odbywają się **rozmowy na temat nabycia przez Sowiety w Niemczech sterowca oraz** licencji na dalszą budowę już na terenie sowieckim tych sterowców oczywiście przy udziale technicznym i nadzorze ze strony inżynierów niemieckich.

—o—

BRIAND PRZEZIĘBIONY

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8. października. (st). **Od dwóch dni Briand z powodu przeziębienia nie opuszcza swego mieszkania. — Zapewniają, że przeziębienie Brianda jest lekkie i w krótkim czasie francuski minister spraw zagran. wróci do swej pracy. — Na tle choroby Brianda rozeszły się w kołach politycznych pogłoski, iż padł on ofiarą zamachu.**

—o—

MIASTO MEKSYKANSKIE POD WODĄ.

Meksyk, 8 paźdz. (PAT). Dotychczas stwierdzono brak 50 osób wskutek katastrofalnego zalewu miasta Pachuca przez rzekę Avonidas. Ulice stoją pod wodą głębokości kilku stóp.

—o—

TRZĘSIENIE ZIEMI W PERSJI.

Teheran, 8 paźdz. (PAT). O godz. 12.30 odczuto tu trzęsienie ziemi już trzecie w okresie ostatnich dwu tygodni. Szkód niema.

—o—

STRASZNY CZYN MATKI.

Sztokholm 9. października. (PAT) W miejscowości Dalocarlia żona pewnego robotnika utopiła czworo swych **dzieci, a następnie utopiła się sama.**

Podróż na około świata na polskich oponach samochodowych „STOMIL"

Dnia 4. października b. r. wyjechał z Poznania polski skaut Jerzy Jeliński, samochodem na około świata. W Gdyni siada na okręt, który go zawiezie do Ameryki, poczem przez Afrykę, Australję i Azję wraca do Polski.

Jeliński utrzymuje się z wykładów propagandowych, jakie wygłasza o Polsce po miastach przez które przejeżdża.

Kilka firm zagranicznych wyrabiających opony samochodowe, zaofiarowały przez swoich reprezentantów, Jelińskiemu dla reklamy, ich opony do samochodu, jednak Jeliński wybrał jedynie opony „S T O M I L" sporządzone całkowicie w Polsce, w Poznańskiej fabryce wyrobów gumowych.

Ilustracja nasza przedstawia pierwszą w Polsce fabrykę opon samochodowych w Poznaniu „STOMIL" oraz samochód Jelińskiego ogumiony polskiemi oponami „Stomil". W środku, z odkrytą głową, skaut Jeliński, a po prawej jego stronie, dyrektor fabryki Nestrypke.



Ilustracja nasza przedstawia autobus wykonany dla gminy miasta Warszawa, w warsztatach fabryki AUTORUCH w Poznaniu, zaopatrzony w opony samochodowe marki **„STOMIL"** których produkcję rozpoczęła pierwsza w Polsce Centralna Fabryka Wyrobów Gumowych. 8960

Gen. Reprezentacja opon „STOMIL" na Małopolskę Wschod. ma biuro we Lwowie przy ul. Batorego 34.

Na wysokości 40 klm. nad ziemią.

Zadania naukowe II. roku polarnego.

Ozon w górnych strefach ochroną wszelkiego życia.

Lwów, 9 aździernika.

(.) W ostatnich tygodniach doniosły depesze o usiłowaniach prof. **Pickarda, wzniesienia się na wysokość 14klm., w specjalnie do tego celu skonstruowanym** balonie. Lot się nie udał, gdyż balon nie oderwał się nawet od ziemi. Niewątpliwie jednak prof. Pickard nie da za wygraną i usiłowania swoje powtórzy.

Ale niejeden zapyta, czego właściwie ten profesor tam w górze szuka, narażając na niebezpieczeństwo swe życie? **Jakie praktyczne znaczenie może mieć badanie tak wysoko położonych warstw. atmosfery?**

Wiadomo, jak doniosłe znaczenie posiada w życiu codziennem człowieka meteorologja. Otóż uczeni na podstawie licznych badań i obserwacyj doszli do ciekawego wniosku, że **to, co się dzieje w górnych warstwach atmosfery, na wysokości kilkunastu kilometrów nad nami, ma doniosły wpływ na zjawiska na powierzchni ziemi.** I właśnie dlatego prof. Pickard podejmuje swą ryzykowną podróż.

Ten belgijski uczony chce **osobiście zbadać warunki atmosferyczne na wysokości około 14 klm.**, jakkolwiek **nauka posiada już niektóre spostrzeżenia z tych stref a nawet jeszcze wyższych.** Nie zdobyto ich jednak bezpośrednio przez wzloty balonów z ludźmi, lecz jedynie z **przyrządami samopiszącemi.** Tą drogą bada się atmosferę do wysokości kilkunastu kilometrów, a pomiary kierunku i siły wiatrów uskutecznia się w wyjątkowych wypadkach nawet do wysokości ponad 20 klm., **zaś przy użyciu specjalnych metod badania, otrzymujemy wieści i z wysokości znacznie większych.**

Cuda wyładowań elektrycznych

Poznanie wysokich warstw atmosfery jest niezwykle interesujące i może przynieść **doniosłe zdobycze praktyczne**, jak n. p. wyjaśnienie sprawy **odbijania się fal elektromagnetycznych od warstw zjonizowanego powietrza** (t. zn. od cząsteczek gazów, z których składa się powietrze, opatrzonych ładunkiem elektrycznym) i wiele innych. W ostatnich latach wysunął się w tej dziedzinie jeszcze jeden niezwykle doniosły problem, mający wielkie znaczenie dla meteorologji, a mianowicie **występowanie na wysokości około 40 klm. warstwy ozonu.**

Ozon jest to gaz, będący odmianą tlenu, tylko o wiele aktywniejszą pod względem chemicznym od tego ostatniego. Jeden od drugiego różni się budową cząsteczki: **cząsteczka tlenu zbudowana jest z dwu atomów, cząsteczka zaś ozonu z trzech atomów tlenu.** Gdy w atmosferze **tlenu następują wyładowania elektryczne** wówczas powstaje ozon, co można poznać po bardzo charakterystycznym zapachu tego gazu.

Otóż cały szereg uczonych, badając t. zw. widmo absorbcyjne **wysokich warstw atmosfery, wykryło w nich obecność ozonu.**

Nowoczesne badania w tej dziedzinie zapoczątkowali Francuzi w r. 1920 Fabry i **Buisson**, a obecnie najintenzywniej prowadzi je **Dobson** w obserwatorjum pod Oxfordem. Prócz tego badania ozonometryczne dokonuje się obecnie w szeregu innych obserwatorjów. Z Polaków ozonem zajmuje się były dyr. Państwowego Instytutu Meteorologicznego dr. Władysław **Gorczyński**, mieszkający w Nicei.

Z przeprowadzonych dotychczas badań wynika, że **na wyysokości około 40 klm. nad ziemią znajduje się ozon, który zebrany w jedną warstwę przy temperaturze 0° C. i ciśnieniu 760 mm. rtęci dałby grubość 2 do 3.8 mm.** Ilość ozonu w atmosferze ulega bardzo ciekawym zmianom. Przedewszystkiem zmienia się ona wraz **z szerokością geograficzną.** Nad równikiem jest ona najmniejsza, zwiększa się w miarę posuwania się ku biegunom. Posiada **roczne wahania.** Minimum roczne występuje w jesieni, zaś **maximum po zimie polarnej,** a zatem bezpośrednio po okresie. gdy okolice polarne okrywała półroczna ciemność. Zmienia się również ilość ozonu nad daną okolicą z dnia na dzień i słabo w ciągu dnia, przyczem stwierdzono związek między nią a **temperaturą i ciśnieniem na powierzchni ziemi.** Zawartość ozonu jest mała w antycyklonach, natomiast szczególnie wielką na zachód od centrum cyklonu.

Jaka jest przyczyna powstawania ozonu w atmosferze?

W warunkach laboratoryjnych stwierdzono, że ozon powstaje **w czasie wyładowań elektrycznych w atmosferze tlenu,** lub gdy na cząstki tlenu działają krótkie promienie ultrafioletowe natomiast światło pozafiołkowe o falach dłuższych energicznie rozkłada ozon z powrotem na tlen. Dobson dopatruje się jej w tym samym nieznanym zresztą bliżej czynniku, który wywołuje powstawanie zórz polarnych.

Znaczna ciepłota górnych warstw powietrza.

A teraz niezwykle ciekawa rzecz. Na skutek zjawisk energetycznych, zachodzących przy powstawaniu ozonu, temperatura atmosfery dochodzi na wysokości **około 40 klm. ponad ziemią do ponad plus 30° C.** Wyliczono ją teorytycznie z pomiarów cieplnych związanych z przemianą tlenu na ozon, a specjalne metody pomiarowe, oparte na zjawiskach rozchodzenia się fal akustycznych w powietrzu obliczenia te potwierdziły.

Warstwa ozonu w atmosferze ma przypuszczalnie duże znaczenie dla **życia na powierzchni ziemi.** Pochłania bowiem, względnie używa przenikliwie, **krótkofalowe promieniowanie słoneczne, które dostawszy się na powierzchnię ziemi działałyby zabójczo na organizmy roślinne i zwierzęce.** Niewątpliwie posiada również ozon i wielki wpływ na szereg zjawisk **meteorologicznych.**

Nic więc dziwnego, że kwestji tej poświęcają uczeni wiele czasu i trudu. Odbyto nawet w ubiegłym roku w Paryżu specjalny zjazd w celu przedyskutowania tego nowego i mało zbadanego zagadnienia oraz w celu uzgodnienia metod pracy.

Badania nad tą interesującą kwestją wymagają **przeprowadzenia ich równocześnie w całym szeregu miejscowości na kuli ziemskiej.** Z tego powodu wejdą one **w zakres badań naukowych II-go roku polarnego 1932-33, w którym, dzięki uchwale Narodowego Komitetu Geodezyjno - Geofizycznego Polskiej Akademji** Umiejętności weźmie udział i Polska.

NADESŁANE.

KRYNICA - ZDRÓJ

PENSJONAT „M A R J A"

otwarty cały rok

pełny komfort, ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Centralne ogrzewanie wodne, łazienki, balkony, werandy, ogród, kwiatowy, sala dancingowa, Holl, itd. Kuchnia pierwszorzędna na żądanie djetetyczna.

Telefon Nr. 121. 7338-2

AUSTRJA W WIRZE WALKI WYBORCZEJ.

BLOK STRONNICTW ŚRODKA NA WIDOWNI

Wiedeń 8. października. (PAT) Ruch wyborczy w Austrji wchodzi w stadjum decydujące. Koła polityczne sądzą, że w ciągu tygodnia nastąpi wyklarowanie sytuacji wyborczej. — **Dziś przybył do Wiednia b. kanclerz Schober i rozpoczął konferencję w sprawie utworzenia bloku stronnictw środkowych.** Niewyjaśniony jest dotychczas stosunek Heimwehry do stronnictw chrześcijańsko-socjalnych. Podczas gdy w Wiedniu zastał zawarty między obydwoma organizacjami układ wyborczy, na podstawie którego wystawione będą w Wiedniu wspólne listy kandydatów, **przeważa u Heimwehry na prowincji tendencja stawiania kandydatur samodzielnych.** Dziś odbywają się w tej sprawie narady przywódców Heimwehry.

Wiedeń 8. października. (PAT) W rozmowie z pewnym dziennikarzem węgierskim dał kanclerz Vaugoin następujące wyjaśnienie **o powodach przesilenia gabinetowego:** Ja i stronnictwo moje zauważyliśmy od kilku miesięcy, że **akcja przeciw lewicy nie jest prowadzona z dawniejszą konsekwencją i stanowczością.** Udział Heimwehry w rządzie nie powinien nikogo dziwić, jeśli się zważy, że **Heimwehra od początku uważała za swoje zadanie wyprzeć socjal-demokrację z zbyt daleko posuniętej pozycji i ożywić chęć do walki** wśród ludności mieszczańskiej.

Wiedeń 8. października. (PAT) „Arbeiterztg.“ donosi, że z powodu wyborów i niepewności co do przyszłego kursu handlowo - politycznego, **utknęły rokowania handlowe Austrji z Rumunją, Czechosłowacją i Jugosławją.** Jak wiadomo, od rokowań z Jugosławją zależą losy zawartego już traktatu handlowego z Węgrami. Tak samo nie został dotychczas ratyfikowany traktat handlowy z Niemcami.

ZATUSZOWANIE PRZYKREJ AFERY.

Wiedeń, 8. października. (PAT) Śledztwo karne przeciwko Stahrembergowi w sprawie nielegalnego przewozu broni, zostało umorzone. Jak wiadomo, skonfiskowały władze austrjackie przed rokiem kilka skrzyń na statku na Dunaju, których zawartość zdeklarowana była jako szkło. Po otwarciu skrzyń okazało się, że są one naładowane karabinami i amunicją. Odbiorcą skrzyń miał być ks. Stahremberg.

B. POSEŁ WRONA OSADZONY W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 8. października. (Z) B. poseł dr. Stanisław Wrona, aresztowany przed paru dniami w młynie pod Sochaczewem, został przewieziony z aresztu przy urzędzie śledczym **do aresztu centralnego.** B. poseł Wrona jest oddany do dyspozycji p. prokuratora sądu okręgowego w Warszawie.

Polityka Curtiusa zdobyła zaufanie.

Dwuznaczna pozycja Schielego i Treviranusa.

Berlin, 8. października. (PAT) Prezydent Hindenburg przyjął dziś kanclerza Brüninga **informując się u niego o wynikach konferencji z przedstawicielami** stronnictw politycznych. Jednocześnie kanclerz przedłożył prezydentowi wczorajszą uchwałę gabinetową w sprawie polityki zagranicznej Rzeszy. Na posiedzeniu gabinetu minister Curtius, jak utrzymują dzienniki, wypowiedzieć się miał **przeciw zgłoszeniu już w obecnej chwili przez Niemcy żądań rewizji planu Younga.** Tezy zawarte w uchwale gabinetu miały się spotkać z aprobatą prezydenta Hindenburga. Z początkiem przyszłego tygodnia kanclerz Brüning wygłosi expose w Reichstagu, w którem podkreśli, **że rząd Rzeszy wypowiedział się za kontynuowaniem dotychczasowej polityki zagranicznej** i że jednakże nie uważa obecnego układu stosunków politycznych w Europie, opartego na traktatach pokojowych i planie Younga, **za ostateczne rozwiązanie.** Dzienniki z naciskiem zwracają uwagę, że polityka zagraniczna ministra Curtiusa **na posiedzeniu gabinetowem zaaprobowana została przez wszystkich ministrów bez wyjątku,** a więc także przez Schielego i Treviranusa, którzy temsamem stanęli **w opozycji wobec własnych stronnictw,** domagających się za wszelką cenę zmiany polityki zagranicznej.

SCHACHT NASTĘPCĄ BRÜNINGA.

Berlin, 8. października. (PAT) „Welt am Abend“ ogłasza sensacyjne pogłoski o rzekomych planach b. prezydenta Banku Rzeszy dra Schachta, objeżdżającego obecnie miasta północnej Ameryki z odczytami. Schacht — utrzymuje dziennik — korzystając z bliskich stosunków, jakie łączą go z Morganem i Youngiem, czyni starania, **aby pozyskać obu tych potentatów finansowych dla własnych swoich celów politycznych.** Po uzyskaniu niezbędnych pełnomocnictw dr. Schacht ma powrócić do Niemiec i tu wystąpić jako kandydat na stanowisko przyszłego kanclerza Rzeszy.

BANK RZESZY PODWYŻSZA STOPĘ DYSKONTOWĄ

Berlin, 8. października (PAT) Na jutro przed południem zwołana została centralna komisja Banku Rzeszy. **Według informacji Biura Wolffa, chodzi tu o podwyższenie stopy dyskontowej o 1 proc.**

EWANGELICY NA ŁÓDŹ PODWODNĄ.

Wilno, 8. października. (PAT) W dniu 8. bm. odwiedził wojewodę wileńskiego p. Bronisław Herman Iżycki i złożył na ręce p. wojewody, w wykonaniu uchwały konsystorza ewagelickiego, 500 zł. na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi“

ARESZTOWANIA W WOJ. STANISŁAWOWSKIEM.

Stanisławów, 8. października. (PAT.) Onegdaj aresztowano w Czermelicy, powiat Żydaczów, prezesa „Sokiła“ Wasyla Szweda, oraz Mikołaja Kuziwa, Andrzeja Daneczewskiego i Mikołaja Kozańskiego pod zarzutem należenia do U. O. W. Ponadto przeprowadzono rewizję w 17 gminach powiatu żydaczowskiego i przytrzymano 5 osób, a między nimi dra Pawła Łysiuka.

Przesilenie rządowe na Litwie.

FIASKO POLITYKI OPARTEJ O NIEMCY I ROSJĘ.

Ryga, 8. października. (PAT) **Donoszą z Kowna, że powrócił tam minister spraw zagranicznych Zaunius. O godz. 12 odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którem omawiana była decyzja Rady Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy. W czasie posiedzenia Zaunius zgłosił prośbę o dymisję.**

SPOŁECZEŃSTWO LITEWSKIE SZUKA NOWYCH PRZYJACIÓŁ ZAGRANICĄ.

„Ritas“ zamieszcza dłuższy artykuł, w którym omawia ostatnie porozumienie genewskie w sprawie Kłajpedy. Dziennik pisze, że porozumienie niemieckie zostało ocenione negatywnie i że posłużyło ono za powód, że polityka litewska, orjentująca się w kierunku Niemiec i Rosji sowieckiej, od której spodziewano się pomocy przy odzyskaniu Wilna, zawiodła. Obecna sytuacja jest bardzo trudna i należy szukać dróg ratunku. W prasie i społeczeństwie mówi się o konieczności szukania przyjaciół wśród innych sąsiadów.

KLĘSKA GERMANOFILA.

W Kownie krąży pogłoska o odwołaniu dotychczasowego posła w Berlinie p. Sidzikauskasa, który brał udział w rokowaniach w sprawię porozumienia z Rzeszą niemiecką. (Por. depeszę na str. 4-ej).

Balon „Poznań“ zaginął

ARESZTOWANIE CZY NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 8. października. (Z) Do dnia dzisiejszego referat balonowy departamentu aeronautyki nie otrzymał żadnych wiadomości o locie balonu „Poznań“, który w niedzielę 5. bm. w południe opuścił Warszawę. Jest obecnie rzeczą niemal pewną, że załoga „Poznania“ wskutek deszczu i mgły nie dostrzegła linji granicznej i poszybowała na terytorjum państwa ościennego. Prawdopodobnie „Poznań“ wylądował na terytorjum Rosji sowieckiej, na co wskazywał kierunek wiatru, a załoga została aresztowana. Balonem kierował jeden z najdoświadczeńszych pilotów balonowych, zdobywca wielu rekordów, por. Franciszek Synek, funkcje obserwatora pełnił na balonie por. Zbigniew Burzyński. Władze wojskowe rozpoczęły poszukiwania balonu i załogi, które narazie nie dały żadnych wyników. Należałoby jak najszybciej interwenjować u rządu sowieckiego i litewskiego, aby wszczęły poszukiwania zaginionych lotników.

Dalsze szczegóły trzesienia ziemi.

Berlin 8. października. (PAT) Ubiegłej nocy — jak o tem donosimy częściowo na str. 3 — około g. 12.30 została połać Niemiec południowych, oraz północny i zachodni Tyrol nawiedzone stosunkowo bardzo silnem trzęsieniem ziemi, posuwającem się około 10 minut falą z południa na północ. **Sięgała ona aż do Berlina, gdzie sejsmografy w Poczdamie wykazały drgnienia o amplitudzie 0.9 mm.** Najsilniej dało się ono odczuć w Norymberdze, gdzie obrazy pospadały ze ścian, i w miejscowości In w Tyrolu, w której ukazały się na domach rysy, potłukły się szyby w oknach i między innemi spadły dachówki z dachu ratusza. W Monachjum odczuto dwa **silne wstrząsy,** trwające około 10 sek. W wielu miejscowościach wystraszeni mieszkańcy powybiegali na ulice. Ognisko tego trzęsienia znajdowało się według obliczeń Instytutu Sejsmograficznego **w odległości 600 km., a więc pomiędzy Fryburgiem, Friedrichshafen i Sztutgardem.** Rzeczoznawcy przypuszczają, iż przyczyną tych wstrząsów było **przesunięcie sąsiadujących ze sobą głębokich warstw ziemi.** Okolice nawiedzone trzęsieniem były już raz ogniskiem trzęsienia w roku **1913** i są dość często nawiedzane **małymi wstrząsami.**

Minister spraw zagraniczn. Mironescu

tworzy nowy gabinet rumuński.

Bukareszt 8. października. (PAT) **Król powierzył ministrowi Mironescu misję utworzenia gabinetu. W skład gabinetu wchodzić będą wyłącznie członkowie partji narodowo-chłopskiej.**

Trocki przebywa incognito w Berlinie.

Berlin 8. października. (PAT) **„Deutsche Zeitung“ podaje pogłoskę, jakoby Trocki przebywał obecnie pod przybranem nazwiskiem w Berlinie. Prawdziwości tej pogłoski dotychczas nie udało się stwierdzić.**

16 OSÓB PRZED TRYBUNAŁEM WOJSKOWYM.

Za łapówki zwalniali z ćwiczeń.

Lwów, 9. października.

(:). Wielkie wrażenie nietylko w sferach wojskowych wywołało ujawnienie **nadużyć**, związanych ze sprawą **odbywania ćwiczeń w 26 pp. we Lwowie.**

Sprawa ta zatoczyła szersze kręgi, gdyż wmieszanych w nią było **dwóch oficerów**, kilku **podoficerów**, oraz **40 szeregowych rezerwy 26 pp.**, którzy drogą łapówek wykręcili się od odbycia przepisanych ćwiczeń.

Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że główną winę tych nadużyć ponosi major 26 pp. **Józef Tymków**, b. dowódca 2 komp., pozostający obecnie **do dyspozycji dowódcy O. K. VIII.**, oraz kpt. **Modest Nawarecki**, również z 26 pp., b. **oficer ewidencyjny** i kilku podoficerów, pracujących w kancelarji.

Wczoraj w związku z wykrytemi nadużyciami odbyła się przeciwko wszystkim obwinionym rozprawa **w tutejszym sądzie wojskowym.**

Na ławie oskarżonych zasiedli, jak już wyżej wspomnieliśmy, Józef **Tymków major**, liczący lat 35, **kpt.** Modest **Nawarecki**, liczący lat 43, Wawrzyniec **Czubak**, sierżant, liczący lat 30, Stanisław Jan **Hissa**, emer. st. sierżant, liczący lat 48, Aleksander **Stosika**, emer. sierżant, lat 39, Jan **Dudala**, st. sierżant, liczący lat 31, Franciszek **Słowik**, emer. sierżant, lat 30, Joachim **Berlin**, st. szeregowiec rezerwy, lat 30, z zawodu robotnik kolejowy, Michał **Bommersbach**, plutonowy rez., lat 31, podurzędnik, Juljusz **Sohn**, szer. rez., lat 28, kupiec, Henryk **Weisengrün**, kapral rezerwy, liczący lat 32, cukiernik, Maksymiljan **Treter**, st. szer. rez., lat 29, urzędnik pryw., Arnold **Körner**, szer. rez., kupiec, Wilhelm **Pflück**, kapral rez., muzykant, Edward **Brauner**, st. szer. rez., urzędnik pywatny. Ogółem więc 16 osób.

Akt oskarżenia zarzuca mjr. Tymkowi, że jako dowódca 2 komp. 26 pp. pobrał łapówkę od niejakiego Bernarda **Friedmana** false Benedykta **Malca** w wysokości **30 dolarów** i bezprawnie kazał umieścić w książce ewidencyjnej wspomnianego, że **odbył ćwiczenia wojskowe.** Pozatem od szeregowca rez. Alberta **Sokala** za pośrednictwem podwładnego swego **Joachima Berlina** pobrał kwotę **25 dolarów** i również w książeczce ewidencyjnej Sokala wpisał, że odbył ćwiczenia. Pozatem również przez Joachima Berlina **zażądał od szeregowca, Natana Samuela Blausteina**, służącego w jego kompanji, **50 dolarów**, w zamian za co zobowiązał się wysłać go **do szpitala.** Blaustein wyż wspomnianą kwotę **wpłacił do rąk Berlina.**

Podwładnego swego **Michała Maślankę** zatrudniał w godzinach **pozasłużbowych** w domu, każąc mu wykonywać dla siebie **roboty krawieckie.** Prócz tego **pobrał łapówki** od szeregowego rezerwy **Abrahama Federa,** false Grossmana, wzamian za bezprawne zwolnienie go od ćwiczeń. To samo uczynił z niejakim szeregowym rezerwy Pfefferem, Benedyktem Druckerem, w sprawie tych dwóch ostatnich pomocny mu był **kpt. Modest Nawarecki,** oficer ewidencyjny 26 pp. Wspólnie z oskarżonym sierżantem Franciszkiem Słowikiem wpisał do książki wojskowej **Izaka Sinkowera,** że ten odbył ćwiczenia wojskowe, a adnotację tą własnoręcznie podpisał, jako **rzekomy dowódca 2-giej k. 26 pp.,** gdy wówczas z 26 pp. został przeniesiony na stanowisko **adjutanta Komendy miasta we Lwowie.**

Kapitanowi **Nawarackiemu** zarzuca akt oskarżenia, że działał wspólnie w oszukańczych tych manipulacjach z mjr. Tymkowem.

St. szeregowiec rez. Berlin oskarżony jest **o pośrednictwo** w tych transakcjach. Sierżant Czubak odpowiada za wystawienie **fałszywych zaświadczeń** odbytych ćwiczeń i pobieranie łapówek od interesentów.

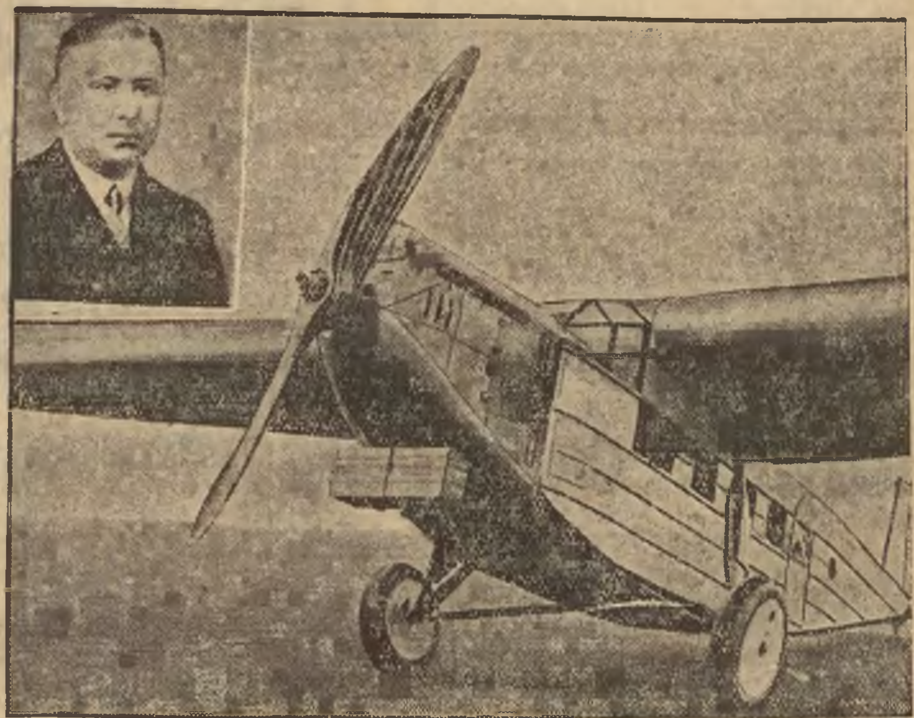
Kapral rezerw. **Jazowiecki,** plut. Bommersbach, st. sierż. Reis, st. sierż Sosik, st. sierż. Dudała i st. sierż. Słowik oskarżeni są **o współdziałanie** w wyż wspomnianych manipulacjach zaświadczeniowych.

Za **dezercję przed ćwiczeniami i wręczania łapówek,** za uzyskanie fałszywych zaświadczeń z odbytych ćwiczeń odpowiadają **Sohn, Weisengrün, Kreuter, Körner, Brauner i Pflück.**

Trybunałowi przewodniczy mjr. **Smereczański,** oskarża prokurator mjr. **Urzędowski.** W rolach obrońców fungują: **dr. Hecht, dr. Schlafenberg, dr. Aleksandrowicz i dr. Pawęcki,** zaś mjra Tymkowa broni z urzędu **sędzia śledczy kpt. dr. Mirzyński.**

Rozprawa została rozpisana na **cztery tygodnie.** Wczorajszy pierwszy dzień rozprawy wypełniło czytanie aktu oskarżenia, wynoszącego **108 stronic maszynowego pisma.**

Katastrofa lotnicza samolotu D. 1930.



Donieśliśmy już wczoraj w telegramach o katastrofie, której ofiarą padł olbrzymi pasażerski samolot niemiecki D. 1930. Powietrzny ten statek wystartował o godz. 8 rano z Berlina i miał po krótkiem wylądowaniu w Dreźnie i Pradze przybyć o godz. 12.10 do Wiednia. Katastrofa wydarzyła się na krótko przed przylotem do Drezna. Aparat został całkowicie zdruzgotany. Na pokładzie samolotu znajdował się pilot, monter i 7 pasażerów. Wszyscy pasażerowie oraz załoga okrętu powietrznego ponieśli śmierć. Na rycinie naszej widzimy podobiznę samolotu D. 1930. U góry widnieje portret pilota Eryka Pusta.

Sensacyjna rozprawa we Lwowie.

Ci, do których celi zaglądnęła już śmierć...

Trzej komuniści ponownie na ławie oskarżonych.

Lwów, 9. października.

(:). Zrozumiałe wrażenie wywołał w swoim czasie werdykt sędziów przysięgłych, zapadły w dniu 12. czerwca br., **skazujący na śmierć trzech komunistów,** a mianowicie **Izraela Hirscha,** urzędnika prywatnego, Samuela **Jugenda,** urzędnika prywatnego i Naftalego **Propera,** studenta Politechniki. Sędziowie przysięgli potwierdzili winę wszystkich trzech wyżej wymienionych **w kierunku zbrodni zdrady stanu z par. 58 i 59, oraz w kierunku zbrodni zaburzenia publicznego z par. 65.**

Na wszystkich komunistów polskich **padł blady strach.** Sędziowie przysięgli dali wyraz ogółu, który ma już **dosyć destruktywnej roboty wrogów wewnętrznych, działających na korzyść ościennego mocarstwa.**

Organizacje komunistyczne zagranicą urządziły **burzliwe demonstracje przed ambasadami i konsulatami polskimi,** większe tego rodzaju zajścia zanotowano **w Pradze i Wiedniu.**

Obrońcy oskarżonych **dr Akser, dr. Landau, dr. Hersztal i dr. Aleksandrowicz** wnieśli kasację do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy rozpatrzywszy sprawę, **uchylił wyrok trybunału przysięgłych** i polecił raz jeszcze przeprowadzić powyższą rozprawę.

Na dzisiaj została ona ponownie rozpisana. Na ławie przysięgłych **zasiądą trzej oskarżeni, którym już śmierć zaglądała w oczy.** Co do czwartego **inż. Kahana,** uwolnionego przez poprzedni trybunał, **wyrok uwalniający stał się prawomocny.**

Jak to było...

Ponieważ rozprawa ta ze względu na wyżej przytoczone momenty zainteresuje z pewnością szerszy ogół Czytelników, przypominamy na tem miejscu zarzuty, jakie prokuratorja stawia oskarżonym:

W styczniu i lutym br. ukazały się ulotki komunistyczne, podpisane przez K. P. Z. U, zmierzające do zorganizowania **„Międzynarodowego marszu głodnych".** Policja polityczna zarządziła obserwację mieszkania inż. **Kahana** przy ul. Gródeckiej 29, mając informacje, że **w mieszkaniu tem drukują się ulotki.** Dnia 4. marca wywiadowcy policyjni zauważyli około godz. 11-tej przedpołudniem, jak z kamienicy tej wyszedł jakiś **osobnik z pakunkiem, owiniętym w gazetę.** Osobnik ten wsiadł do tramwaju i pojechał do miasta. Na ul. Tarnowskiego mężczyzna ów wysiadł i spotkał się tam z drugim osobnikiem, któremu **pakunek wręczył.** Wówczas wywiadowcy, którzy przez cały czas byli w pobliżu, **obu przytrzymali.**

W mieszkaniu inż. Kahana.

Pierwszym z nich był **Samuel Jugend,** drugim zaś, który pakunek odebrał, był **Naftali Proper.** Pakunek, który nosił Jugend, zawierał **200 ulotek komunistycznych.** Z kolei wywiadowcy udali się **do mieszkania inż. Kahana** przy ul. Gródeckiej. W mieszkaniu Kahana policja zastała **Izraela Hirscha** zajętego odbijaniem ulotek na cyklostylu rotacyjnym. Przeprowadzona rewizja **dała również obfite wyniki.** W szafie bowiem znaleziono około 25 kg. gotowej bibuły komunistycznej. Wobec tak niezbitych dowodów winy **wszystkich czterech aresztowano.** Zarówno w dochodzeniach policyjnych jak i w śledztwie sądowem oskarżeni do winy się nie przyznali.

Ich obrona.

Na poprzedniej rozprawie inż. Kahane podtrzymywał swe zeznania, złożone na policji i w śledztwie. Oświadczył, że **pokój odstąpił Hirschowi, który miał się przygotowywać do egzaminów i sam o niczem nic nie**

Jak chleb codzienny,
potrzebna jest każdemu oryg. wódka francuska **„DIANA"**
Wszędzie do nabycia. 8641

Nowootworzony Zakład dla sztuki fotograficznej pod firmą
PHOTO-STUDIO-DORYS
Lwów, Pasaż Mikolascha, tel. 30-92
poleca się Szanownej Publiczności.

wiedział. Hirsch zaś bronił się tem, że drukowania ulotek podjął się na prośbę pewnego człowieka, którego nazwiska **nie może zdradzić**, sam zaś z całą sprawą niema nic wspólnego. **Jugend i Proper również wyparli się wszelkiej winy,** tłumacząc się, że pakiet znalazł się w ich ręku dzięki specjalnemu zbiegowi okoliczności.

Trybunał z wyjątkiem inż. Kahana **nie dał wiary obronie oskarżonych** i jak już wyżej wspomnieliśmy, skazał trzech oskarżonych **na karę śmierci.**

Dzisiejszej rozprawie przewodniczy radca **Zgórski,** a oskarża prok. **Mostowski.**

Olbrzymi wybór nowości
na płaszcze damskie, ubrania, raglany i palta męskie poleca Firma
JAN WALLACH i SYN
Lwów, Rynek 33. - Telefon 47-16.

PRZYPOMINAMY

naszym Szan. P. T. Odbiorcom, że sprzedajemy nasze zapasy nadal po cenach **bezkonkurencyjnych** jakoteż i

niżej cen fabrycznych

FILIP HAAS i SYNOWIE

3. Maja 7. Lwów 3. Maja 7.

Dywany perskie

Dywany maszynowe, Chodniki, Materje meblowe
Portjery, Kapy, Kołdry i t p. 8996

Nowe rewizje i aresztowania na prowincji

W instytucjach ukraińskich znaleziono materjały wybuchowe.

Lwów, 9 października.

(—) Policja polityczna przeprowadziła **szereg rewizji na Zniesieniu, zakończonych aresztowaniem kilku osób.** W czytelni „Proświty" znaleziono **pistolet rakietowy** oraz zakazaną ukraińską mapę z r. 1918. Przeprowadzono szereg rewizji u osób prywatnych, a w szczególności u Wasyla **Żownira,** Leona **Hoszowskiego,** Józefa **Wertyporocha,** Agatona **Dobrjańskiego,** Włodzimierza **Lemiszki,** Stefanji **Szuszkiewiczówny** i Marji **Sobolewskiej.** Po przeprowadzonych rewizjach aresztowano sekretarkę „Proświty" **Lemiszkową, Wasyla Żownira i Józefa Wertyporocha.**

Materjały wybuchowe w pow. horodeńskim.

(—) Dowiadujemy się, że w **Horodence** pomocniczy pluton policji przeprowadził w mieście i okolicy **szereg rewizji i aresztowań.** W kooperatywie w Serafince znaleziono **proch górniczy, saletrę wybuchową i trzy strzelby.** W mieszkaniu **ks. Strylczuka** znaleziono browning. Przytrzymano 5 osób, z **czego 3 oddano do sądu.** W czytelni „Proświty" znaleziono **paczkę zawierającą materjał wybuchowy.** W czasie rewizji przeprowadzonych w mieszkaniach J. Malarczyka, Wasyla i Iwana Huculanków oraz u Iwana Bojczyka **znaleziono materjały wybuchowe.**

Rezultaty akcji policyjnej w Drohobyczu

(—) Z Drohobycza donoszą nam, że w wyniku akcji likwidacyjnej w powiecie **aresztowano ogółem 31 osób** i odstawiono je do sądu. Wśród aresztowanych znajdują się: inż. Ostap **Lewicki,** 2) dyr. gimn. Włodzimierz **Kuźmowicz,** 3) prof. gimn. Mikołaj **Bajrak,** 4) naucz. gimn. Michał **Iwaneńko,** 5) naucz. bez posady Wiktoraja **Gołdiak,** 6) b. poseł na Sejm Antoni **Maksymowicz,** 7) inż. Iwan **Ozarkiewicz,** 8) lek. Mikołaj **Terlecki,** 9) stud. praw Aleksander **Podhorodecki,** 10) absolw. semin. Helena **Kułyczyn,** 11) absolw. gimn. Iwan **Hawryło,** 12) krawiec Piotr **Petryk,** 12) palacz Osyp **Haigel,** 14) robotnik Mikołaj **Kuśnir,** 15) ślusarz Wasyl **Wetryk,** 16) robotnik Teodor **Mujrła,** 17) rolnik Teodor **Wawryk,** 18) stud. praw Mirosław **Turosz,** 19) rolnik Stefan **Zarycki,** 20) Aleksander **Wesełyj,** akademik, 21) Bazyli **Łysyszyn** uczeń 8-mej kl. gimn., 22) Grzegorz **Skoropek** uczeń 6-tej kl. gimn., 23) Jerzy **Nikorad** uczeń 6-tej klasy gimn., 24) Mikołaj **Motyka** uczeń 6-tej klasy gimn., 25) Michał **Ryżniak** pomocnik handl., 26) Wasyl **Pilet** pomocnik handlowy, 27) Józef **Hapszi** stolarz, 28) **Pilet** Włodzimierz, 29) Michał **Iwasiówka,** 30) Paweł **Horodyski** absolw. gimn. i 31) Iwan **Zacharja,** uczeń 7-mej klasy gimn.

Wszystkich aresztowanych odstawiono do sądu pod **zarzutem zdrady głównej i zaburzenia spokoju publicznego.**

Anonim UOW. do policji.

BOJÓWKARZE GROŻĄ ODWETEM.

(—) Z Horodenki donoszą nam, że tamtejszy posterunek Policji otrzymał wczoraj **list anonimowy** z daty 3 bm. a jako nadawca figuruje **U. O. W.** Anonim zawiera następującą treść: **Do Posterunku P. P. w Horodence! Co do aresztowania Serbeńskiego, to niema on nic wspólnego z naszą organizacją. Przygotowujemy się do wielkiego dzieła, z powodu którego poniesiecie wielkie szkody. Musimy wam zapłacić chlebem za chleb. Radzimy, żeby lepiej śledzić naszych sześć piątek, działających na terenie Horodenki, które śledzą każdy Wasz krok. Rozporządzamy 30 członkami U. O. W. w Horodence.**

Zamach na pociąg podlwowski

NIEZNANI SPRAWCY USZKODZILI HAMULEC AUTOMATYCZNY.

(—) Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy **rozkręcili w trzech miejscach hamulec automatyczny,** przy pociągu podmiejskim, przyjeżdżającym ze Lwowa do Zimnej Wody o godz. 7 wieczorem. Wskutek zdefektowania hamulca, **pociąg nie mógł zatrzymać się na stacji i przebiegł jeszcze około 200 metrów.** Uszkodzenie nastąpiło najprawdopodobniej w czasie postoju pociągu we Lwowie, względnie w czasie przejazdu na przestrzeni. Zachodzi podejrzenie, że **uszkodzenia tego dokonano w celach sabotażowych.** Dochodzenia w toku.

Aresztowanie ks. Sochackiego z Gajów

POD ZARZUTEM PRZYNALEŻNOŚCI DO U. O. W.

(—) Dowiadujemy się, że wczoraj **w Gajach pod Lwowem** aresztowano miejscowego **parocha ks. Sochackiego pod zarzutem należenia do U. O. W.** i udzielania pomocy członkom tej organizacji. **Aresztowanego księdza odstawiono do więzienia we Lwowie.**

Aresztowanie matki mordercy.

NOWE ŚWIATŁO W ŚLEDZTWIE PRZECIW SPRAWCY UDUSZENIA PUŻAKÓWNY NA WZGÓRZACH WULECKICH.

Lwów, 9. października.

(—). W toku dalszych dochodzeń, prowadzonych przeciwko sprawcy ohydnej zbrodni na **wzgórzach Wuleckich** wyszło na jaw, na podstawie zeznań świadków przesłuchanych przez policję w Glińsku, gdzie mieszkają rodzice Franciszka **Wojtyły,** sprawcy śmierci Kseni Pużak, że **moralną sprawczynią tej zbrodni była matka Wojtyły, 50-letnia Maria.** Ona to bowiem od lat wsączała synowi w serce **pogardę dla jego bogdanki,** tłumacząc mu, że nigdy nie może zostać jego żoną i ustawicznie mu **radziła, by w jakikolwiek sposób się jej pozbył.** Po przesłuchaniu świadków, matka Wojtyły została również aresztowana.

Wczoraj przedpołudniem w Instytucie medycyny sądowej odbyła się **sekcja zwłok śp. Kseni Pużak.** Wynik sekcji **zadał kłam** zeznaniom i obronie Wojtyły, który twierdził, że Pużakówna zażądała od niego, by w jakikolwiek sposób usunął **skutki ich zakazanej miłości.** Aby w sposób sztuczny wywołać poronienie — jak już wczoraj podaliśmy — Wojtyło miał wykonywać jakiś „zabieg". Tymczasem sekcja wykazała, że **Pużakówna nie była w stanie odmiennym,** a śmierć jej nastąpiła na skutek złamania mostka przez tzw. **kolankowanie.** Fakt ten świadczy, że Wojtyło z całą premedytacją wywabił Pużakównę na pola **i tam postanowił ją zamordować.** Gdy zaś katowana dziewczyna poczęła krzyczeć, wówczas **włożył knebel do ust** i równocześnie chwycił jeszcze za gardło. Tem samem również potwierdza się pierwsza hipoteza, że **ofiara tragicznej śmierci stoczyła walkę, o czem świadczyła pogięta parasolka, znaleziona obok zwłok.**

Obecnie po wyniku sekcji Wojtyło zostanie przesłuchany ponownie i będzie musiał **udzielić wyjaśnień na sprzeczności, które się ujawniły.**

—o—

Morderstwo na weselu.

Lwów, 9. października.

(—). Wczoraj w Rozburzu, pow. Przeworsk na weselu, **Władysław Moczuga** mając dawne porachunki ze Stanisławem Śliwą, **pchnął go bagnetem w serce i położył go trupem na miejscu.** Po dokonaniu zbrodni Moczuga zbiegł.

—o—

Obrabowanie handlarza nierogacizną.

Lwów, 9. października.

(—). Przedwczoraj wieczorem na drodze między Boreniczami a Juszkowicami, pow. Bóbrka, trzej nieznani osobnicy, z których jeden uzbrojony był w rewolwer, napadli na **Piotra Śliwaka, handlarza nierogacizną** z Brzozdowic i **zrabowali mu 830 zł., poczem zbiegli.** Dochodzenia w toku.

—o—

Przestroga przed oszustem asekuracyjnym.

Lwów, 9. października.

(—). Wydział śledczy został zawiadomiony przez Tow. Ub. **„Assicurazioni Generali"** w Tryjeście, że na terenie Wschodniej Małopolski i Wołynia grasuje **oszust, nazwiskiem Rafał Glass,** który na podstawie sfałszowanej legitymacji, druków itp. papierów, **przedstawia się jako zastępca tego Towarzystwa,** oraz innych towarzystw asekuracyjnych i **zbiera wnioski na ubezpieczenia różnego rodzaju,** przyczem w sposób podstępny i oszukańczy **wyłudza od łatwowiernych zadatki w gotówce lub też wekslach i zaraz je dyskontuje.** Obecnie szereg poszkodowanych osób zwraca się do Towarzystwa „Asicurazioni Generali" o nadesłanie im zamówionej polisy.

Dr. Karol Knossow
powrócił i ordynuje
w chorobach wewnętrznych od 3 - 5 popoł.
Lwów, ul. Krakowska 20.
Tel. 55-31. 8977

Z przemyskich sensacji sądowych.

Syn nicpoń zamordował ojca.

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY PORANNEJ“)

Przemyśl, w październiku.

(M) W całym Koniowie (pow. Dobromil) wiedziano, że Mikołaj **Głuchy,** pomimo swego młodego wieku jest **osobnikiem zdemoralizowanym,** z gruntu złym oraz niebezpiecznym awanturnikiem, który żad nej uczciwej pracy się nie ima, chociaż ojciec jego, Dańko, starał się niejednokrotnie **nawrócić go na właściwą drogę.**

Dnia 6. lipca br. Mikołaj Głuchy znów **wywołał awanturę z ojcem,** chcąc od niego wydostać pieniądze na nowe ubranie. Przy tej sposobności stary **nie szczędził mu gorzkich wymówek i wyrzutów,** co tak podziałało na syna, że tenże porwał się na ojca czynnie. Najpierw więc **obrzucił go ułamkami cegły,** a po chwili pospieszył za chatę i podniósłszy połówkę cegły przybiegł do ojca i uderzył go nią w głowę z taką siłą, że tenże upadł, a przeniesiony następnie do chaty, nie odzyskał przytomności i po upływie kilku godzin zmarł.

Wedle wyników śledztwa, miał Mikołaj Głuchy już przedtem często we wsi się odgrażać, **że ojca musi kiedyś zamordować,** przeklinał go i nazywał „starym bandytą“ —a wszystko to dlatego, że nie **chciał pobłażać jego nieróbstwu i marnotrawstwu.**

Oskarżony zrazu wypierał się wszelkiej winy, twierdząc, że w czasie kłótni, ścigany przez ojca i przytrzymywany za połę surduta, wyrwał mu się z rąk. Wówczas to **ojciec zapewne upadł i uderzył głową o kamień,** co w następstwie spowodowało jego zgon. Po pewnym czasie jednak Mikołaj Głuchy zmienił swą obronę i przyznał się, że ugodził ojca cegłą w głowę.

Przy rozprawie, która się odbyła 4. bm. przed tutejszym Sądem przysięgłych, **odmówił osk. Głuchy wszelkich zeznań, zaciął się, i płacząc bez przerwy, siedział przez cały czas niemal bez ruchu.** Wszelkie perswazje, aby Głuchego, indywiduum o niewątpliwie zbrodniczych instynktach nakłonić do zmiany taktyki, **okazały się daremne.** Oskarżony Głuchy okazał się głuchym na wszelkie namowy, milczał bowiem dalej, jak grób, zalewając się jakoby gorzkiemi łzami...

Wówczas to obrońca adw. dr. Schächter w dłuższem przemówieniu dał wyraz przekonaniu, że oskarżony jest z pewnością umysłowo zupełnie zdrów, gdyż, kiedy on (obrońca) zasięgał u niego informacji w celi więzienia śledczego, otrzymywał **rzeczowe i wyczerpujące odpowiedzi.** Dopiero wówczas, gdy rozmowa zeszła na sam fakt zabójstwa, oskarżony zamknął się w sobie, uporczywie milczał i na żadne dalsze **pytania nie odpowiadał.** Oskarżony — jak wywodził obrońca — ma blizny na czole i twarzy, które pochodzą z czasów, **kiedy go pobodła krowa.**

Wobec tego wniósł obrońca na poddanie oskarżonego w czasie obecnej rozprawy obserwacji psychjatrycznej, przyczem nie wyłącza, że mógł on w chwili popełnienia czynu **działać pod wpływem jakiegoś przemijającego zaburzenia umysłu** wykluczającego odpowiedzialność karnosądową.

Obecni na rozprawie lekarze-znawcy jednak wyjaśnili, że okoliczności podniesione przez obrońcę są tego rodzaju, iż ustalenie ich byłoby możliwem jedynie na podstawie specjalistycznej obserwacji klinicznej stanu umysłowego, której osk. musiałby się poddać przez dłuższy czas.

Trybunał (przewodn. s. s. o. **Krzewiński,** wotanci s. s. o. **Metzger i Kantor),** uznając słuszność powyższej opinji, do której przychylił się również wiceprokurator Łobaza, uchwalił rozprawę przeciw Mikołajowi Głuchemu odroczyć i sprawę, celem uzupełnienia, skierować z powrotem do śledztwa.

—o—

Jeszcze jeden wyrok śmierci w Złoczowie.

Mąż udusił namiętną żonę.

Obrońca zapowiedział wniesienie kasacji.

(KORESPONDENCJA WŁASNA „GAZETY PORANNEJ“)

Złoczów, w październiku.

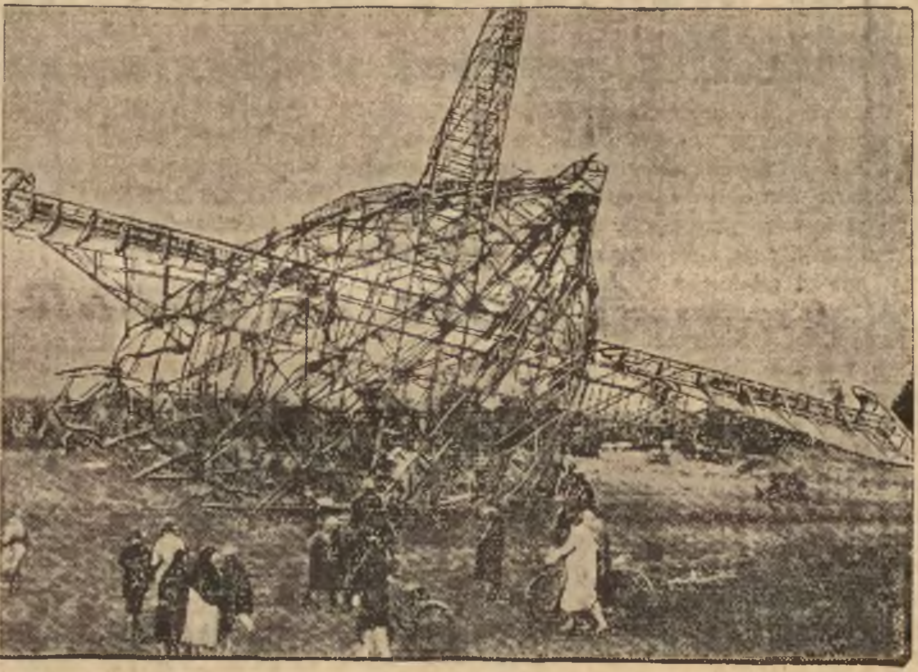
(K) Niecodzienne było **tło rozprawy karnej,** która toczyła się dnia 30. ub. m. przed tut. sądem przysięgłych o zbrodnię morderstwa z §§ 134-135 I. IV. u. k.

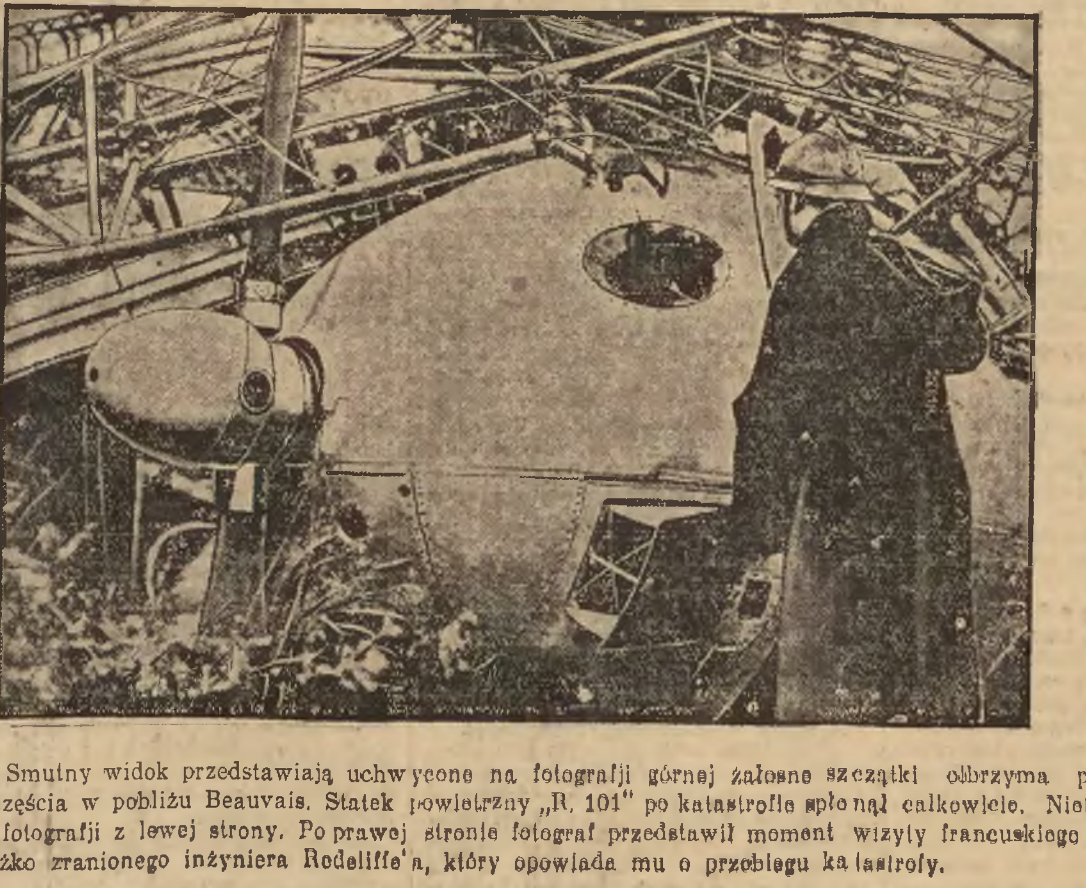
Wedle aktu oskarżenia **Michał Graj,** lat 22, właściciel 4 i pół morgowego gospodarstwa w Smarzowie (pow. Radziechów) poznał przypadkowo w Leszniowie (pow. Brody) w lutym br. niejaką **Horpynę Wowdzia** i po kilkunastu dniach znajomości **ożenił się z nią.** Pożycie ich małżeńskie z początku było dobre, popsuło się jednak wkrótce jak sam oskarżony przyznaje, gdy przekonał się, że żona jego jest zbyt namiętna, wskutek czego począł opadać z sił, wstydząc się wobec rodziny przyznać **do powodu zgryzoty swojej.**

Dnia 15 sierpnia br. po całodziennej pracy w polu udał się oskarżony z żoną z chaty rodziców u których mieszkali — **do stodoły,** gdzie zazwyczaj nocowali. I tu Horpyna jak zwykle zaczęła być natarczywa a gdy prośby oskarżonego, by go zostawiła tej nocy w spokoju, wobec wielkiego zmęczenia, nie odniosły żadnego skutku, wyprowadzony z równowagi **uderzył ją łokciem odpychając od siebie, a następnie drugą ręką w piersi, a gdy Horpyna uderzyła go w twarz — oskarżony chwycił ją rękoma za gardło, dusząc z całej siły.** Dokonawszy tego wyszedł ze stodoły i udał się do sąsiadów Zrobków, do ich stodoły, gdzie **położył się spać.** Rano jak zwykle poszedł na obejście rodziców, a na zapytanie matki Oleny Grajowej — gdzie Horpyna — odpowiedział spokojnie, wychodząc właśnie ze stodoły, że **ona już nie żyje.**

Wedle orzeczenia rzeczoznawcy sąd. lekarza, że śmierć tejże nastąpiła **wskutek uduszenia spowodowanego**

ORYGINALNE ZDJĘCIA
ze straszliwej katastrofy „R 101“







Smutny widok przedstawiają uchwycone na fotografji górnej żałosne szczątki olbrzyma powietrznego „R. 101“, znajdujące się na miejscu nieszczęścia w pobliżu Beauvais. Statek powietrzny „R. 101“ po katastrofie spłonął całkowicie. Nietknięta pozostała tylko gondola, którą fotograf uchwycił na fotografji z lewej strony. Po prawej stronie fotograf przedstawił moment wizyty francuskiego ministra lotnictwa Wawrzyńca Eynaca (po lewej) u ciężko zranionego inżyniera Rodeliffe'a, który opowiada mu o przebiegu katastrofy.

gwałtownem uściskiem rąk szyi i własnego przyznania się oskarżonego, że rękami udusił żonę, obrona jego, że nie miał zamiaru jej życia odebrać nie potrafiła trafić do serc przysięgłych, którzy postawione im pytanie w kierunku zbrodni morderstwa z §§ 134 i 135 I. IV. u. k. **11 głosami potwierdzili, wobec czego Trybunał ogłosił wyrok zasądzajacy oskarżonego na karę śmierci przez powieszenie.** Trybunałowi przewodniczył s. s. o. **Ćwiczyński,** wotowali s. s. o. **Baranowski i Dywer,** oskarżał wiceprok. **Ansion,** bronił adw. dr. **Moszyński,** który wniósł kasację.

Cichowski, komunistyczny komisarz
przed sądem apelacyjnym.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 pazdziernika. st). W sądzie apelacyjnym rozpoczęła się w dniu dzisiejszym rozprawa **przeciwko dwu znanym bolszewikom,** 41-letniemu Kazimierzowi **Cichowskiemu** i 39-letniemu Mieczysławowi **Bernsteinowi.** Cichowski znany jest na terenie całej Polski ze swych wystąpień komunistycznych. W czasie pobytu w Petersburgu Cichowski zajmował stanowisko **czerwonego komisarza do spraw polskich,** a następnie gdy wojska bolszewickie zbliżyły się do bram Warszawy, mianowany był wówczac **członkiem rządu bolszewickiego,** organizowanego dla Polski w Mińsku. Po zwycięstwie wojsk polskich Cichowski powrócił w jakiś czas potem do Polski i **rozpoczął kontynuować dzieło anarchji bolszewickiej.** Przed kilku laty Cichowski brał udział w słynnym kongresie komunistycznym **w katedrze św. Jura** we Lwowie, za co skazany był na 3 lata więzienia. Karę tę odsiedział. Po opuszczeniu więzienia Cichowski prowadził sekretarjat komunistycznej frakcji w Sejmie. Ponadto Cichowski **trudnił się pisaniem referatów** i sprawozdań, które co jakiś czas wysyłał do Rosji. Jeden z tych rękopisów pt. **„Najbliższe zadania komunistycznej partji polskiej“,** znaleziony został podczas rewizji u kurjera sowjeckiego. Cichowski posługując się często fałszywymi paszportami, był znany pod pseudoninem **„Hrabia“** lub **„Teofil“.** Drugi oskarżony Bernstein, to również znany komunista, używający pseudonimu „Ost“. Niedawno został skazany na 6 lat więzienia. **Cichowski nie wypiera się komunistycznych przekonań,** natomiast zaprzeczył na rozprawie w sądzie I. instancji, jakoby kompromitujące rękopisy były pisane jego ręką. Ekspertyza kaligraficzna stwierdziła, że pisał to Cichowski. **Bernstein wypierał się także winy.** Po przesłuchaniu szeregu świadków zostali skazani Cichowski i Bernstein **po 8 lat ciężkiego więzienia.** Od wyniku tego zaapelowali i dziś rozpoczęła się ich sprawa w sądzie II. instancji.

Tatarów
nad Prutem.
PENSJONAT ZOFJÓWKA
poleca pokoje jasne, ogrzewalne, z całkowitym, czterokrotnym, bardzo smacznym i obfitym wiktem po 10 zł. dziennie. Pianino, radjo, bibljoteka, auto. Wiadomość w miejscu. 7940

MYDŁO
RAY
Z NAJSZLACHETNIEJSZYCH SUROWCÓW
O ZAWARTOŚCI ŻÓŁTKA JAJA KURZEGO
TOALETOWE
KĄPIELOWE
DO GOLENIA
SHAMPOON
PRZEMYSŁ CHEMICZNO-KOSMETYCZNY
ODOL Cie S.A. LWÓW

Aktorzy japońscy.



Japońska sztuka aktorska posiada świetną tradycję, sięgającą w bardzo odległy czas. Na rycinie naszej widzimy sławnego japońskiego aktora Sen-Jako. Pochodzi on ze starożytnej japońskiej rodziny aktorskiej, która odegrała wybitną rolę w historji klasycznego teatru japońskiego.

Król kasiarzy w białym fartuchu *umknął z więzienia.*

Warszawa, 8. października. (PAT) „Ekspress Poranny“ donosi o ucieczce z więzienia w Częstochowie słynnego **króla kasiarzy Stanisława Cichockiego,** zwanego w ściecie przestępców **„spicbródką“.** Cichocki zorganizował między innymi w swoim czasie podkop do **Państwowych Zakładów Graficznych** w Warszawie, oraz na początku br. głośną i nieudaną wyprawę **do skarbca Banku Polskiego** w Częstochowie. Osadzono go wówczas w więzieniu częstochowskiem.

Ucieczka Cichockiego z więzienia w Częstochowie nastąpiła w okolicznościach **sensacyjnych.** Cichocki zwrócił się niedawno do władz więziennych proponując swe usługi **w charakterze golarza.** Propozycja ta została przyjęta. Od tej chwili Cichockiemu wolno było chodzić w więzieniu w białym fartuchu. Golenie odbywało się w kancelarji więziennej. Wczoraj o godzinie 6 wieczorem Cichocki golił **jednego z funkcjonarjuszy więziennych.** Po zakończeniu pracy miał się udać jak zwykle do celi więziennej. Tymczasem w czasie kontroli wieczornej spostrzeżono, że **cela Cichockiego jest pusta.** Dochodzenia ustaliły, że Cichocki zmylił czujność straży więziennej i wyszedł z budynku na dziedziniec w fartuchu fryzjerskim. Tam zrzucił fartuch i wyskoczył przez parkan na ulicę, a następnie taksówką odjechał w kierunku dworca.

Z polecenia prokuratora policja zarządziła nocną obławę na terenie całego powiatu częstochowskiego.

Nóż rozstrzygnął spór polityczny

STRASZNE MORDERSTWO EPILOGIEM GORĄCEJ DYSKUSJI.

Katowice 8. października. (PAT) Z Zagrza donoszą: „W toku kłótni na tle politycznem bezrobotny Krawczyk rzucił na górnika Kwiotka kilka butelek, poczem począł uciekać. Kwiotek dogonił go i nożem zadał śmiertelny cios Krawczykowi w pierś. Krawczyk zmarł. Zabójcę aresztowano.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 10 X. 1930.

ANDRE DAHL.

Pośredniczka.

Jestem przekonany, że powiedzą o mnie znowu, iż nie jestem autorem poważnym. A jednak to, co opiszę, jest prawdą.

Hubert poznał Martę na przejeździe kolejowym. Jechał autem do Vichy, by leczyć chorą wątrobę, a ona wracała z Nevers samochodem ze ślubu przyjaciółki. — Na 97-ym kilometrze na przejeździe kolejowym biało-czerwone ramiona szlabanu zagrodziły im drogę.

W ciągu pięciu minut grzecznie czekali z obu stron toru, a następnie zapalili papierosa. Wkońcu wysiedli i widząc że z żadnej strony nie nadchodzi pociąg, jednocześnie krzyknęli na dróżniczkę rozwieszającą bieliznę w towarzystwie dwóch rozczochranych malców.

— No i cóż to znaczy?

— Pociąg się spóźnia, ale przejechać nie można. Za wiele już było wypadków tego lata. Nie dalej, jak wczoraj: dwadzieścia trzy osoby w autobusie...

— Co? Tutaj? To straszne! — rzekli jednocześnie Hubert i Marta, instynktownie szukając śladów krwi.

— Nie. W Hiszpanji. Czytałam w gazecie.

Uśmiechnęli się oboje.

Taka była pierwsza scena ich romansu. Trwała całe dwadzieścia minut.

Przeszedł wreszcie przez tor, składając jej wizytę. Odwzajemniła się wkrótce. Było to zwykłe spotkanie turystów, lecz oboje przeczytali swe nazwiska i adresy na tablicach samochodów.

— Jaka szkoda, że nie jedziemy w jednym kierunku. — zauważył Hubert.

— Gdyby tak było, nasze spotkanie nie miałoby miejsca. A teraz życzę powodzenia w kuracji wątroby...

Hubert rozpoczął skomplikowane zdanie, którem chciał powiedzieć, że obecnie zmuszony będzie leczyć serce, lecz pociąg, zbliżający się z hukiem nawałnicy, zmusił go do podniesienia głosu:

...Serce moje...

— Co? Co? Co pan mówi? Nic nie słyszę!

„Serce jest wyrazem, który można tylko napisać lub wymówić szeptem. Mężczyzna wrzeszczący na cały głos: „Moje serce“ przy wtórze syreny parowozu, staje się komiczny.

Hubert odczul to i zamilkł. Nastąpiła wymiana pocztówek z widokami, które mężowie wsuwają do kieszeni, nie dowyślając się wcale, ile ukrywa się tajemnic za skałą w Biarritz lub za oknami kasyna.

Mąż Marty nie był narażony na podobną przykrość, ponieważ od dwóch lat nie było go na świecie.

Hubert dowiedział się o tem od dozorczyni domu Marty, zapomocą kilku banknotów dziesięciofrankowych. Nie znaczyło to wcale, że zacna „concierge“ z ul. Caulaincourt była osobą gadatliwą, lecz czego się nie robi dla elegancko ubranego pana, który z uśmiechem prosi o informacje? I cóż w tem złego, jeśli się powiedziało, że Marta była wdową, damą uprzejmą, grzeczną, lubiącą dobrą kuchnię i bardzo dobrze ułożoną.

Konkieta wdowy równa się meczowi, rozgrywanemu przeciwko nieznanemu partnerowi, a raczej przeciwnikowi. Trudno zapytać o zalety lub wady nieboszczyka, o żal lub brak żalu, jaki pozostawił po sobie. Jest to niepożądany temat rozmowy. Przeszłość zostaje wymazana za obopólną zgodą, a zresztą kobieta, która kocha, już nie ma przeszłości. Tak utrzymują wszystkie kobiety, a skoro tak mówią, jest to rzecz pewna i... wygodna.

Jest natomiast dodatnią stroną wdowy, że posiada własne mieszkanie i że czas narzeczeństwa zyskuje przez to na zażyłości. Hubert umiał to wykorzystać i rozkoszował się miodowym miesiącem wstępnych kroków. Przychodził na wizyty przynosząc z sobą płyty gramofonowe, które zastępują dziś kwiaty, z bukietami muzyki, wybierając najczulsze walce. Jest rzeczą bardzo przyjemną okazywać swoje względy zapomocą fonografu.

Czuł, że mu sprzyjają. Pani Riaux, dozorczyni, stała się już zupełnie poufała. Początkowo mówiła mu: „Pani jest w domu“, następnie krótko: „Jest!“ a teraz wołała: „Hop!“ z okropnym grymasem, który u niej miał oznaczać uśmiech.

Dozorczynie na Montmartre są klasycznemi dozorczyniami. Czynności ich nie ograniczają się do miotły i otwierania bramy. Zlecenia, jakie odbierają, klucze u nich pozostawione, wyjścia i powroty, a nawet dostawy ze sklepów wtajemniczają je w życie lokatorów. Odgrywają rolę chóru w dramatach starożytności.

Pani Riaux wkładała w tę rolę wiele liryzmu. W mieszkaniu swem, pachnącem naprzemian śledziem lub zupą cebulową, jako osoba romantyczna, przejmowwała się sielanką z drugiego piętra. Podtrzymywała swój entuzjazm rumem, w którym moczyły się pestki z wisien, te same zawsze w ciągu całego roku, przekładane z butelki do butelki, a napój ten określała mianem własnego wynalazku: „pausse-kiki“.

— Ach! drogi panie, — zwierzała się Hubertowi, gdy uznał za właściwe obdarzyć ją pewnego wieczora butelką rumu — gdybym nie miała swego kieliszeczka i radja, które słyszę przez kominek, pędziłabym życie w nudzie. Taka grzeczność, jak pańska, godzi człowieka z życiem. Tą butelką trafił mi pan wprost do serca.

Dowiodła mu tego następnego dnia, gdy szedł na górę z nową płytą. Zapach rumu dnia tego zagłuszył wszystkie inne zapachy w mieszkaniu p. Riaux.

— Niech pan zaczeka u mnie. Niema jej w domu, lecz wkrótce wróci...

— Nie chciałbym pani przeszkadzać... A że mam interes w tej dzielnicy...

— Przeszkadzać? Mnie? Pan żartuje. Proszę usiąść w tym fotelu. Lubię pana. I ją także, zresztą. Dobrana będzie z państwa para. Potrzebuje właśnie takiego męża, jak pan. Złote to serce, ale stworzenie bez głowy i woli. Miękkie i towarzyskie. Tych dni, co nie spodziewa się pana, wszystko jej jedno, z kim wyjdzie z domu. I wraca późno lub nie wraca wcale.

— Nie wraca wcale — rzekł Hubert z miną człowieka dobrze poinformowanego.

— Zdarza się. Niekiedy przychodzi Anglik, a czasami znowu ten doktór, co gwiżdże... Szkoda wymieniać nazwiska..

— Tak, tak, — potwierdził Hubert blednąc mimowoli.

— No, więc mówię jej często, bo jestem jej powiernicą: „Trzeba wybrać p. Huberta! Jest poważny i stały!“

— Dziękuję!

KRONIKA

9 PAŹDZIERNIKA
Czwartek
Wincentego

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—□—

TEATR WIELKI:

Czwartek 9. bm. o g. 7.30 w. „Domek rzech dziewcząt" 3 akty z życia Schuberta. Występ Fontanówny i Folańskiego.

Piątek 10. bm. o g. 7.30 w. „Wyzwolony" i „Megae" opery Wieniawskiego. Występ Czarneckiego, Zaleskiego i Massiniego.

Sobota 11. bm. o godz. 3.30 popołudniu przedstawienie dla młodzieży: „Halka" opera w 4 akt. Moniuszki. (Ceny najniższe.)

Sobota 11. bm. o g. 7.30 w. „Domek trzech dziewcząt" 3 akty z życia Schuberta. Występ Fontanówny i Folańskiego.

Niedziela, 12. bm. o g. 3.30 pop. „Druciarz" oper. w 3 akt. Lehara. (Ceny zniżone.)

Niedziela, 12 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Domek trzech dziewcząt" 3 akty z życia Schuberta. Występ Fontanówny i Folańskiego.

*

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek, 9 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Piątek, 10 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Sobota, 11 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

Niedziela, 12 b. m. o godz. 3.30 popoł. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera. (Ceny zniżone).

Niedziela, 12 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Dzielny wojak Szwejk" w ukł. scen. L. Schillera.

*

TEATR MAŁY:

Czwartek 9. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka" kom. w 3 aktach Verneuile'a.

Piątek 10. bm. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka" kom. w 3 aktach Verneuile'a.

Sobota, 11 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka" kom. w 3 akt. Verneuilla.

Niedziela 12 b. m. o godz. 3.30 popoł „Papa kawaler" kom. w 3 kt. Carpentera. (Ceny zniżone).

Niedziela, 12 b. m. o godz. 7.30 wiecz. „Egzotyczna kuzynka" kom. w 3 akt. Verneuilla.

*

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Czwartek, 9. bm., godz. 7.30 wieczorem „Warszawska Szopka Polityczna 1930". Premjera.

Piątek, 10. bm., godz. 7.30 wieczorem „Warszawska Szopka Polityczna 1930".

Sobota, 11. bm., godz. 7.30 wieczorem „Warszawska Szopka Polityczna 1930"

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

APOLLO: Douglas Fairbanks w filmie dźwiękowym „Żelazna maska".

CHIMERA: „Cnotliwe dziewczęta".

FATAMORGANA: „Siódme przykazanie".

GRAŻYNA: „Melodja serc", dźwiękowy.

KOPERNIK: „Rozkosze niebezpieczeństwa". Film dźwiękowy.

LEW: „Kobieta, która cię nigdy nie zapomni".

LUNA: „Shylok z Krakowa" z udziałem żyd. chóru.

CASINO: „Rewja Hollywoodu". 100% dźwiękowiec.

MARYSIEŃKA: „Rozkosze niebezpieczeństwa". Film dźwiękowy

OAZA: „Dziewica z Kairu".

PALACE: „Walc Miłości" film dźwiękowy. W głównej roli Willy Fritsch i Lilliana Harwey.

PASAŻ: „Zamorskie djabły".

PAN: „Dwa światy: Wschód i Zachód".

PROMIEŃ: „Krzyk życia".

RAJ: „Parada miłości" Maurice Chewalier

SPLENDID: „As pikowy". Obie serje.

STYLOWY: „Pożar serc" (To zagłada Rosji).

UCIECHA: „Legjon Potępieńców".

DENTYSTA - STOMATOLOG
Dr. Zygmunt RENNER
Kętrzyńskiego 21. 8852

Prof. ANNA DE SASS
powróciła. — Lekcje języków rozpoczynają się od 10 października
ul. Łąckiego 9, II. p. 9013

Wiadomości teatralne.

Przedstawienie dla młodzieży, pierwsze w tym sezonie, wypełni „Halka" Moniuszki na scenie Teatru Wielkiego. Widowisko to po cenach zniżonych do minimum, odbędzie się w nadchodzącą sobotę dnia 11. bm. o godz 3.30.

W Teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 22) dziś i dni następnych „Dzielny wojak Szwejk", który formalnie wziął w pacht tę scenę i od trzech przeszło tygodni wypełnia widownię po brzegi. Publiczność zaśmiewa się do łez na tej złośliwej a dowcipnej satyrze, tak kapitalnie przyswojonej dla sceny przez L. Schillera, a granej koncertowo przez naszych artystów. Zwłaszcza postać Szwejka w interpretacji M. Znicza wywołuje ciągłe salwy śmiechu i burzę oklasków. „Dzielny wojak Szwejk" zainauguruje też w nadchodzącą niedzielę stałe niedzielne przedstawienia popołudniowe w Teatrze Rozmaitości po cenach zniżonych.

W Teatrze Małym lśniąca dowcipem lekka komedja francuska „Egzotyczna kuzynka" kończy już niebawem swą gościnę, aby — pomimo ogromnego powodzenia, jakiem się cieszy — ustąpić miejsca innej nowości repertuarowej. Tydzień bieżący to ostatnia sposobność poznania przygód uroczej Soni, której postać odtwarza z takim wdziękiem I. Grywińska, mając za partnerów świetną trójkę: Morską, Krasnowieckiego i Strzeleckiego. — Na niedzielnem przedstawieniu popołudniowem ujrzymy arcywesołą komedję „Papa-kawaler" po raz ostatni.

*

Premjera „Warszawskiej Szopki Politycznej 1930" w Teatrze Nowości. Od dzisiaj, czwartek, dnia 9. bm. rozpoczyna występy „Warszawska Szopka Polityczna 1930" Marjana Hemara, Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego i Juljana Tuwima. W przedstawieniu tem bierze udział 28 postaci, między innemi: Bremier Partel, Mornel Kakuszyński, pułkownik Długawa-Wieniaszewski, Artur Rabin-Stein, min. Qui pro quo, Wł. Sieroszewski-Sirko, poseł Wyślicki, pułk. Koc, GenerałPsikorski, On, b. premjer Oświtalski, por. Zakwilichowski, Senny Boy, Rozdziawił, gen. Składaj-Sławkowski, płk. Sprawek, Andrzej Pstrug, Margaryna Wielkopolska, Jom Kiepura, poseł Liber Man, poseł Niewiedziałkowski, Darszałek Maszyński. — Szopka ta pozostanie we Lwowie bardzo krótki czas. Urozmaicają ją pieśni, piosenki, arje operowe oraz ostatnie aktualności. Bilety po niesłychanie niskich cenach, bo już od 50 groszy, wcześnie do nabycia w kasie kinoteatru „Kopernik" oraz w dzień przedstawienia wieczorem przy kasie Teatru Nowości.

—o—

Jeszcze o nazwę pewnej ulicy.

Apel mój, ogłoszony w swoim czasie w „Gazecie Lwowskiej" i w „Gazecie Porannej", spotkał się z powszechnem uznaniem obywatelstwa lwowskiego. Miałem na to liczne, często wzruszające dowody. Świadczy to najdosadniej o słuszności poruszonej sprawy i o popularności, jaką się we Lwowie cieszył i w obecnej dobie cieszy niezawodnie — śp. Henryk Rewakowicz.

Ze strony czynników gminnych zapewniono mnie, że ul. Rewakowicza powstanie w najkrótszym czasie. Nie nastąpiło to jednak po dzień dzisiejszy. Tem energiczniej więc i tem goręcej apeluję do członków Rady miejskiej, w rzędzie których zasiadają jeszcze dawni współtowarzysze pracy śp. Rewakowicza, by spełnili to, czego po nich oczekuje polskie obywatelstwo Lwowa.

M. Rolle.

—o—

Ciągnienie loterji klasowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 paźdz. (Z) W dzisiejszem ciągnieniu Loterji klasowej padły następujące wygrane:

25.000 zł. — Nr. 194904;

10.000 zł. — 40233;

po 5.000 zł. — Nr. 5756, 17586, 104636, 156163, 11658, 109474;

po 3.000 zł. — Nr. 25952, 31183, 186084;

po 2.000 zł. — Nr. 13732, 50468, 94840, 140193, 38021, 39895, 76078, 123569;

po 1.000 zł. Nr. 5363, 19061, 30064, 32186, 33725, 118205, 125451, 132514, 164048, 180289, 186675, 187852, 5106, 37936, 46080, 72898, 75365, 101874, 122747, 131348, 137148, 145330, 146837, 166259.

—o—

— Niema za co! Zgadza się ze mną, a po dziesięciu minutach schodzi znowu i nie wraca aż do trzeciej zrana... Boże, jaki ten rum jest dobry!... Opowiadam panu to wszystko, lecz nie należy tego powtarzać!

— Tak pan sądzi? — zapytał Hubert, który miał ochotę wypalić z rewolweru i wyszarpywał nici z pokrowca fotelu...

— No tak. Trzeba tylko, by pan okazał jej swoją energję i przepędził tamtych! Ma skłonność do pana, lecz charakter lekkomyślny...

Hubert dławił się. Pokrowiec fotelu postradał wszystkie swoje frendzle. Wkońcu wyszedł, ponieważ Marta nie wracała. Namyślał się nawet, czy ma wrócić na ulicę Caulaincourt i jako wyroczni użył fliz chodnika. Wobec tego, że liczba ich okazała się nieparzysta, znalazł się tam wkrótce.

— Proszę mi wybaczyć, p. Hubercie, — przywitała go Marta, — lecz rejent mój zatrzymał mnie dłużej niż przypuszczałam...

— Czekałem na panią u dozorczyni... Rozmawiała ze mną, odsłoniła mi życie pani.

— Wiem o tem, Hubercie, wiem. Tak umówiłam się z nią. Nauczyłam ją tego, co ma powiedzieć. A pomimo to jesteś tu taj. Użyłam tego sposobu, by przekonać się, czy naprawdę masz zaufanie do mnie, czy miłość twoja będzie zdolna oprzeć się oszczerstwu i plotkom. Oparła się im,— Jestem twoja...

Delikatnie objęła go za szyję i podała mu usta, mrużąc oczy, jak wystraszona kotka. I Hubert nie dowiedział się nigdy, kto skłamał tego wieczora: Marta, dozorczyni, czy też poprostu „pousse-kiki" na wyborowym rumie.

Tłum. C. S.

CO MÓWI NEMO.

Swój dla swego.

PISMO CODZIENNE JEST TAK JAK MASZYNA
O KÓŁKACH, KTÓRE POPĘDZA DYNAMO.
KAŻDE KÓŁECZKO WŁASNĄ PRACĘ WSZCZYNA,
KAŻDE KÓŁECZKO JEST WAŻNE TAK SAMO.

DZIŚ TAKIE KÓŁKO — WCALE NIE ODSŁONIĘ,
CZY ZWIE SIĘ HENRYK, JÓZEF CZY TADEUSZ —
OBCHODZI CICHO I W NAJBLIŻSZEM GRONIE
DZIESIĘCIOLETNIEJ PRACY JUBILEUSZ.

I ZNOWU BĘDZIE SIEDZIEĆ ZA STOLIKIEM
I ZAPISYWAĆ TASIEMCE PAPIERU,
BOWIEM MASZYNA, CO SIĘ ZWIE DZIENNIKIEM,
NIE MOŻE STANĄĆ I WCIĄŻ PRAGNIE ŻERU.

BIEDNY JUBILAT — NAWET PRZY TEM ŚWIĘCIE
NIE WYPUSZCZAJĄ GO WARSZTATU KLESZCZE,
BO PAN REDAKTOR CHODZI WCIĄŻ PO PIĘCIE,
A PAN METRAMPAŻ WOŁA: SKRYPTU JESZCZE!

NASZEMU KÓŁKU ŻYCZĘ ZATEM KRÓTKO:
NIECHAJ SENSACJE ŚPIEWAJĄ MU CHÓREM,
NIECH SIĘ CODZIENNIE NAOLIWIA WÓDKĄ
I NIECH PÓŁ WIEKU JESZCZE MACHA PIÓREM.

Romans artystki filmowej

FANTASTYCZNA KARJERA PIĘKNEJ DZIEWCZYNY.

(Do ryciny na str. 1.)

Lwów, 9 października.

(=) W królestwie sztuki filmowej w Hollywood odbył się w tych dniach ślub uroczej 20-letniej niedawno odkrytej **gwiazdy Barbary Louis** z reżyserem filmowym, **36-letnim Edwardem Grahamem**. W związku z tem prasa amerykańska opowiada

romantyczną historję

o poznaniu się Barbary z Edwardem.

Oto pewnego dnia bawiący właśnie w Nowym Jorku Graham zauważył w tramwaju młodziutką, skromnie ubraną panienkę, zwracającą uwagę

nieprzeciętną urodą.

Anielskie rysy jej prześlicznej twarzyczki oraz niezwykły wdzięk, bijący z każdego jej poruszenia, wywarły silne wrażenie na reżyserze. Wdał się zatem w rozmowę z nieznajomą, która widocznie także poczuła **sympatję** do wytwornego dżentelmena.

Okazało się, że nazywa się ona Barbara Louis i jest córką niezamożnych ludzi. Opowiedziała ona, że marzy o tem, aby móc występować w filmie dźwiękowym, do czego ma wszelkie warunki, gdyż obdarzona jest **pięknym i miłym głosem.**

— Cóż jednak mam począć — skarżyła się dziewczyna — kilkakrotnie już pisałam do rozmaitych wytwórni, ale nawet **nie otrzymałam odpowiedzi...** Straciłam już wszelką nadzieję... A przecież tą drogą mogłabym dopomóc **moim biednym rodzicom...**

Jakaż była radość dziewczęcia, gdy nieznajomy przedstawił się jako reżyser filmowy **Edward Graham.** Ofiarował on pięknej Barbarze pomoc, która naturalnie została przyjęta... I już w kilka miesięcy później młoda artystka otrzymała pierwszą rolę w filmie dźwiękowym, zyskując **sukces wielki...**

Z miasta.

Dbchód ku czci Marji Konopnickiej. W piątek 10 b. m. jako w 20-tą rocznicę śmierci wielkiej Poetki, odbędzie się staraniem Komitetu budowy pomnika Marji Konopnickiej, o godz. 10 rano w Bazylice Archikatedralnej uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę zmarłej Poetki. Po nabożeństwie uda się delegacja na cmentarz Łyczakowski celem złożenia wieńca kartkowego na mogile. W niedzielę 12 b. m. odbędzie się w sali ratuszowej o godz. 12 w południe uroczysta Akademja ku czci Marji Konopnickiej. Program Akademji, utrzymany na wysokim poziomie, podają afisze. Wątpić nie należy, że zarówno w nabożeństwie jak i w pielgrzymce do grobu Wielkiej Pieśniarki narodowej oraz w Akademji ku Jej czci społeczeństwo lwowskie weźmie jak najliczniejszy udział. Komitet obchodu przypomina, że kartki do wieńca mogą być jeszcze nabywane i podpisywane w Księgarni Ossolineum pl. Halicki i w Księgarni Naukowej Hotel Georgea. Nadto Komitet zwraca się do tych Stowarzyszeń i Organizacyj, które tego dotychczas nie uczyniły, o niezwłoczne odesłanie kartek do wieńca.

Zarząd Oddziału Związku Legjonistów Polskich we Lwowie odbył 3 b. m. miesięczne posiedzenie. Załatwiono szereg spraw, dotyczących Sekcji Bratniej Pomocy, m. in. zapośredniczono w uzyskaniu pracy dla 26 bezrobotnych, przeznaczono na zakupienie bezpłatnych obiadów 180 zł., wypłacono zapomóg stałych 175 zł. i przyznano na zapomogi zwrotne 255 zł. W zakresie Sekcji Kulturalno — Oświatowej przystąpiono do zorganizowania kursu maturycznego i 6-cio klasowego gimnazjalnego dla archiwalnie rejestrowanych Legjonistów i Obrońców Lwowa, oraz szereg wykładów w lokalu Związku Leg. Pol. przy ul. Grodeckiej 69. W zakresie Sekcji Ekonomicznej zorganizowano urządzenie przedstawienia popołudniowego w Teatrze Nowości na dochód funduszu wdów i sierót w dniu 19 b. m. Bliższe szczegóły tej „Rewji nad rewjami" podadzą afisze. Wreszcie rozważono sprawę nieprzychylnych głosów w niektórych dziennikach prasy opozycyjnej z drugiej połowy zeszłego miesiąca, dotyczących Zarządu w związku z akcją przed wyborczą i postanowiono nie wdawać się w polemikę dziennikarską w nadziei, że samo społeczeństwo patrząc bez uprzedzeń na pracę Zarządu, oceni bezstronnie bezpodstawność poczynionych zarzutów.

Zużycie wody z centralnego wodociągu w czasie od 28 września do 5 października 1930 r. W niedzielę, 28 ub. m. zużyto 22.341 m^3 wody, w poniedziałek, 29 ub. m. zużyto 23.875 m^3 wody, we wtorek, 30 ub. m. zużyto 24.337 m^3 wody, w środę, 1 b m. zużyto 23.859 m^3 wody, w czwarek, 2 b. m. zużyto 21.551 m^3 wody, w piątek, 3 b. m. zużyto 23.391 m^3 wody, w sobotę, 4 b. m. zużyto 23.685 m^3 wody, w niedzielę, 5 b. m. zużyto 20.654 m^3 wody.

—□—

Komunikaty.

— **Katolicki Związek Polek** (ul. Rutowskiego 13) zaprasza swych członków na pierwsze po ferjach zebranie piątkowe dnia 10. bm. o godz. 5 popołudniu.

Zebranie mistrzów szewskich. W niedzielę 12 b. m. o godz. 10 przedpoł. w lokalu cechu szewców (Skarbkowska 16) odbędzie się zebranie przedwyborcze w celu omówienia i ułożenia listy kandydatów do władz cechu.

—□—

Kronika policyjna.

(—) **Kogo wczoraj okradziono we Lwowie?** Izak Neubauer, zam. przy ul. Kluszyńskiej 9, doniósł policji, że przedwczoraj skradziono mu z mieszkania futro męskie wartości 600 zł. — Z baraków budowy przy ul. Szymonowiczów 16 skradziono wczoraj na szkodę dozorcy tej budowy Zacharа Łyczki, garderobę oraz zegarek wartości 350 zł.

(—) **Najechani przez auto.** Na ul. Krakowskiej szofer Michał Mataszała, najechał na Stanisława Mrozowicza, zam. w Zamarstynowie, oraz na Stanisława Gwizdalskiego, zam. w Kleparowie. Obaj najechani doznali potłuczeń na ciele. Szofera po spisaniu protokołu pozostawiono na wolnej stopie.

(—) **Zaginięcie służącej.** Róża Kubcrowa, zam. przy ul. Janowskiej 102, zawiadomiła policję, że służąca jej imieniem Karola jeszcze dnia 5-go wydaliła się z domu do kościoła i dotąd nie wróciła.

(—) **Poszukiwanie za mężem.** Marja Peterak, żona robotnika, zamieszkałego przy ul. Źródlanej 21, doniosła Wydziałowi Śledczemu, że mąż jej Antoni, lat 38 od dłuższego czasu chorował i pozostawał bez pracy i przedwczoraj wydalił się z domu i dotychczas nie wrócił. Ostatnio Peterak z rozpaczy odgrażał się, że popełni samobójstwo. Policja zarządziła za nim poszukiwania.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Stanisława Kozłowskiego za kradzież maszyny do szycia na szkodę szkoły im. Zimorowicza, Annę Gnatek za kradzież sukienki na szkodę Kseni Dwolik, Kazimierza Chmielewicza, Michała Dragana oraz Ozjasza Nadla false Brandesa za kradzież narkotyków wartości 150 zł. z apteki przy ul. Królowej Jadwigi, Józefa Żukowskiego za kradzież okrycia pluszowego z wagonu kolejowego, Lajzora Habla za oszukańczą grę w trzy karty, oraz Grzegorza Dolisznego i Władysława Kseniuka za przejazd pociągiem bez biletu.



O rozbudowę taryf związkowych
w zakresie drewna.

Lwów, 9. października.

Konferencja drzewna w Min. roln. uznała jednomyślnie potrzebę stworzenia specjalnych taryf związkowych (jak: polsko - niemiecko - francuskiej, polsko - niemiecko - belgijskiej itp.), które miałyby na celu ułatwienie wywozu materjałów drzewnych, wysyłanych na rynki zachodnie drogą tranzytową przez Niemcy. Odnośne dezyderaty zostały już przedłożone Min. kom., które przystąpi wkrótce do pracy nad budową odnośnych taryf.

Konwencja o rozejmie celnym.

Lwów, 9. października.

Nowa międzynarodowa konferencja w sprawie konwencji o rozejmie celnym ma się odbyć w listopadzie br. i ma ostatecznie ustalić termin wejścia w życie konwencji o rozejmie celnym. Rumunja chce wystąpić z wnioskiem, by państwa, które przed marcem br. podwyższyły stawki celne, **cofnęły się obecnie na poziom z przed marca.** — Wniosek ten będzie wymierzony **przeciw niemieckim podwyżkom ceł agrarnych.** Efekt tego wniosku będzie jednak tylko taktyczny i będzie polegał tylko w napiętnowaniu polityki handlowej niemieckiej, gdyż w rzeczywistości mało kto liczy na to, by Niemcy cofnęły wprowadzone podwyżki.

GIEŁDY.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8. października. (PAT) 4 proc. poż. inwestycyjna 106, 5 proc. poż. konwersyjna 55 i pół, 6 proc. poż. dolarowa 1920 r. 79, 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obl. Banku Gosp Kraj. 94.

Waluty i dewizy: dolary 8,93 i pół, franki 34.91, Belgja 12414, Bukareszt 2.29 i pół, Holandja 358.88, Londyn 43.43, Nowy Jork 83.2, Oslo 238.06, Paryż 34.91, Praga 26.41, Nowy Jork teleg 90.2, Szwajcarja 172.92, Sztokholm 239.08, Wiedeń 125.50, Włochy 46.61, Berlin 212.22.

Warszawa, 8. października. PAT) Akcje: Bank Dyskontowy 114, Bank Polski 164 i pół, Starachowice 12 i pół, Modrzejów 8.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 8. października. (PAT) Nowy Jork 4.85.84, Paryż 123.85, Berlin 20.42¼, Montreal 4.85¼, Hiszpanja 48.25, Amsterdam 12.04 9/16, Bruksela 34.82 7/8, Włochy 92.79, Szwajcarja 25.00¼, Kopenhaga 18.16 1/8, Sztokholm 18.09 1/8, Oslo 18.16 1/8, Helsingfors 193.05, Praga 163.76, Budapeszt 27.77 5/8, Belgrad 274 3/8, Sofja 670.50, Rumunja 818, Wiedeń 34.44, Warszawa 43.46.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 8. października. (PAT) Paryż 20.19 i pół, Londyn 25.00 i pół, Nowy Jork 5.14.67 i pół, Bruksela 71.82 i pół, Włochy 26.95, Hiszpanja 51.90, Amsterdam 207.60, Berlin 122.42, Wiedeń 72.60, Sztokholm 138.25, Oslo 137.75, Kopenhaga 137.72 i pół, Sofja 3.73 i ćwierć, Praga 15.27, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.15, Białogród 9.12 i trzy czwarte, Ateny 6.65, Konstantynopol 2.44, Bukareszt 3.05 7/8, Helsingfors 12.95, Buenos Aires 180.50.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 8. października. (PAT) Londyn 123.85, Nowy Jork 25.49 i ćwierć, Bruksela 355.50, Hiszpanja 257.50, Włochy 133.45, Szwajcarja 495, Kopenhaga 682, Amsterdam 1028.25, Oslo 681.75, Sztokholm 684.5, Praga 75.60, Rumunja 15.15, Wiedeń 360, Berlin 606.25.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 9 aździernika.

DEWIZY: Dol. amer. 8.88.00 — 8.89.00 dolary kanad. 8.80.00 — 8.81.00, korony czeskie 0.26.25—0.26.50, franki francus. 0.35.00—0.35.10, franki szwajc. 1.73.00—1.73.50, funty szterl. 43.40.00—43.60.00, Leje 0.05.00—0.05.25, Szylingi 1.25.50—1.26.00, Czerwońce 7.50.00—8.00.00.

ZŁOTO: 20-kor. 36.50.00—36.60.00, 20-frank. 34.30.00—34.50.00, 10-rub. 46.00.00 do 46.40.00.

SREBRO: Kor. austr. 0.43.50—0.44.00, 5-kor. austr. 2.35.00—2.45.00 floreny 1.18.00—1.20.00. Ruble 1.50.00—1.55.00, kopiejki 1.25.00—1.28.00.

Nowa teorja higjeny życia wielkomiejskiego. Dotychczas jeszcze pokutuje teorja, że najważniejszą kwestją w odżywianiu jest dostarczenie organizmowi określonej ilości ciepła czyli kalorji. W sprawie tej występuje słynny biochemik czeski prof. Stoklasa, autorytet w dziedzinie odżywiania reasumując w ostatnich swych publikacjach swe poglądy na racjonalny i higjeniczny tryb życia człowieka. Uważa on, że prócz klasycznych składników pożywienia, jak białka, tłuszcze i węglowodany, organizm musi otrzymywać dostateczną ilość substancji mineralnych: sodu, potasu, fosforu, żelaza i t. d. Wszystkie nasze organy zawierają znaczny procent składników mineralnych i wydzielają je w procesach fizjologicznych. Należy więc dążyć do dostarczenia organizmowi niezbędnych soli mineralnych, czyli alkalizować organizm, unikać zaś przekwaszenia. Sprawa zwiększenia się ilości kwasów pod wpływem nieracjonalnego odżywiania się i konsumowania takich środków, jak kawa, alkohol i t. d. jest już dostatecznie zbadana: obecnie zaś wysunięta została nowa dziedzina zakwaszenia organizmu — przez oddychanie. Powietrze miejskie przesycone jest gazami kwaśnemi: węglowym i siarkowym, przenikając do płuc, przesuwa ono równowagę reakcji krwi, która winna być stale alkaliczną, dlatego też przemiana materji w dużem mieście odbywa się z większą trudnością, niż na świeżem powietrzu, o czem zresztą sami przekonujemy się obserwując wzrost samopoczucia i apetytu na wsi. W mieście zaś, pamiętając o tem, że kilka poważnych czynników dąży do nadmiernego przekwaszenia naszego organizmu, winniśmy stale alkalizować go. W tym wypadku zażycie po posiłku jakiegoś naturalnego środka mineralnego, n. p. pastylek „Vichy-Etat", przygotowanych w postaci cukierków o różnych smakach, pozwala bez żadnych kłopotów organizmowi niezbędnych ilości substancji alkalicznych i prowadzi do pożądanego wyniku. Substancje te przez żołądek i wątrobę zostają wchłonięte do krwi, alkalizują więc organizm i przesuwają skutecznie równowagę tej ostatniej, tem samem poprawia się też znacznie apetyt.

Uważnie przeczytaj i polecaj drugiemu. Za złotych dwieście dostarcza kompletny wierzch futrzany miastowy lub sportowy modny z pierwszorzędnego materjału bielskiego, wykonany pod gwarancją solidnie we własnej pracowni pod kierownictwem fachowej siły krawieckiej, — firma A. Wittels, Składy Tekstylne we Lwowie ul. Rutowskiego 7, naprzeciw Katedry. 8715-5.

Szkoła tańców
STANISŁAWA FALISZEWSKIEGO
(Franciszkańska 7) Stow. „Gwiazda"
Wpisy codziennie od 6—8 wiecz.
Każdej niedzieli **dancingi**
od 6 wieczorem. 8625

Kronika handlowa. Przy ul. Kopernika 14, naprzeciw Kina Kopernik otwartą została nowa placówka branży perfumeryjno-kosmetycznej pod firmą A. Stauber. Właściciel firmy był długoletnim kierownikiem drogerji bł. p. Rechena przy ul. Halickiej i znany jest w sferach kupieckich jako wytrawny fachowiec. Skład swój zaopatrzył w najwytworniejsze perfumy i kosmetyki krajowe i zagraniczne. Długoletnia fachowa praca w kraju i zagranicą, oraz nieskazitelna uczciwość i etyka kupiecka p. Staubera, dają rękojmię, że wszelkim wymaganiom zadość uczyni i że klientela pełnem zaufaniem darzyć go winna. Nowej placówce życzymy świetnego rozwoju i Szczęść Boże!

(br. fr.)

DROGERJA perfumerja i skład farb
Ch. Stauber
Lwów, Kopernika 14. Tel. 40-07
(naprzeciw Kina Kopernik)
zawiadamia Szan. Publiczność, iż **otwarcie DROGERJI już nastąpiło** i poleca się **łaskawym względom.**

Śmiertelnie raniony przez wroga

Na kartce napisał jego nazwisko.

Lwów, 9. października.

(—). Wczoraj o 8-mej wieczorem na drodze **w Starem Siole został postrzelony** z karabinu 24-letni Jędrzej Porycko z Oleszyc Starych. **Kula ugodziła go w twarz i rana okazała się bardzo groźna.** Ciężko raniony **zdołał na kartce napisać nazwisko sprawcy,** którego też niebawem aresztowano. Ofiarę zamachu morderczego odstawiono do szpitala w Lubaczowie.

—o—

Morderstwo na tle
sporu majątkowego.

Lwów, 9. października

(—). Przedwczoraj wieczorem w Ujanicy, pow. Brzozów **Wojciech Karnaś,** na tle sporu majątkowego, **uderzeniem motyki w głowę, zamordował Jakóba Karnasia.**

SKŁADKI.

Na polski ołtarz św. Antoniego w Nazarecie złożyli: S. Groblewska z Łańcuta 5 zł., Julja i Teodor Kozakowie z Bitkowa 20 zł., Katarzyna Stępień 50 gr., Anna Rachel 50 gr., Dydyk E. 2 zł.

rynarza. Nie obawiał się zbudzić uśpionego, jednak na próbę zakaszlał głośno. Chrapanie nie ustało ani na chwilę, ale w ciemności odezwał się stłumiony okrzyk przerażenia. Jim wyciągnął przyjaźnie rękę w tym kierunku.

— Chodź tu, Marjo zaprowadzę cię do wsi — szepnął. Lękliwy okrzyk powtórzył się, a on ponowił



Dlaczego przysiadła u jego... (Str. 239).

rozkaz, przesuwając ręką po gładkiem, okrągłem ramieniu, które napotkał poomacku. Ramię to dygotało jak w febrze.

Musiał przemówić raz jeszcze, zanim krajowa dziewczyna zrozumiała, że jest wolna. Odetchnęła

podstawę góry, lecz zwarta gęstwina puszczy nie dawała widoku na wyżyny i nie pozwalała sprawdzić ich położenia.

Kobiety wydawały się też mniej pewne kierunku, niż w chwili oswobodzenia. Dziewczyna, którą nazwał Marją — każdą z kobiet krajowych można było nazywać Marją, gdyż się nie znało właściwego jej imienia — zatrzymała się w pewnej chwili i czekała na niego. Myślał już, że zbłądziła, ale ona przyłożyła tylko palec do warg na znak milczenia i ostrzegła go z wyrazem przesadnej ostrożności:

— Wielki duch Tarani mieszka na tym szczycie — i palcem wskazała na drzewa, rosnące ponad ich głowami. Potem pośpieszyła naprzód, aby połączyć się z towarzyszkami, jakby w obawie, że „wielki duch" dosłyszał jej słowa.

Jim spojrzał w górę. Pomarszczony stok górski przeświecał w tem miejscu przez las i wyglądał rzeczywiście jak jakieś groźne surowe oblicze. Jim usiłował zorjentować się po uwarstwowieniu stoku w położeniu.

Pomyślał z obawą, że najprawdopodobniej jego awangarda zmyliła drogę. Nagle zatrzymał się na jakiś dziwny odgłos. W pierwszej chwili nie mógł zorjentować się co do jego charakteru, ani stwierdzić dokładnie, skąd dochodził. Obrócił się błyskawicznie, czujny jak zawsze, niedostępny dla lęku, nie zaniedbując żadnej ostrożności w tych nieznanych stronach.

Wślad za dziwnym odgłosem rozległ się krzyk

kobiety, który jednak łatwo mógłby być poczytany za zwierzęcy, tak był podobny do warczenia psa.

I niemal u jego stóp spadły z góry dwa ciała, zwarte w jeden żywy ruchomy kłąb. Odskoczył, aby się lepiej przypatrzeć. Zawzięta walka zakończyła się okrzykiem i zerwaniem się na nogi jednej z postaci, podczas gdy druga uciekła wstecz w dziwacznym napadzie przerażenia Gurney w tym okrzyku pasji rozpoznał gniewny głos Miriam Jaubert. Przystąpił do niej, patrząc ze zdumieniem to na nią, to na dygocącego Zdatnego.

— Ja ją złapać! Ona mieć nóż na ciebie — zaraportował Zdatny tonem triumfu. Teraz, gdy Jim stał między nim a okropną kobietą, uczuł się znacznie bezpieczniejszy. — Ja wyskoczyć jej na plecy. Ona upaść bardzo mocno.

Gurney szybko rozejrzał się po ziemi, szukając noża, o którym wspomniał krajowiec, zauważył bowiem, że Miriam wysłała swe oczy na zwiady pomiędzy krzaki. Stała przed nim, dygocąc z furji, ale nawet teraz potrafiła posługiwać się sztuką udawania, która była jej wrodzoną. Rzucając mściwe spojrzenie w stronę Zdatnego i błyszczącemi oczyma szukając gorliwie zgubionej broni, ani na chwilę nie traciła z oczu Gurney'a i ani na sekundę nie przestała świadomie oddziaływać na jego zmysły. A gdy schylił się i podjął z pod krzaków morderczy malajski krys o falistem ostrzu, wydała stłumiony, niby bolesny jęk i upadła na ziemię u jego stóp. Wielkie jej oczy jasne były i słodkie, a szkarłatne wargi uśmiechały się żałośnie w łagodnem świetle nadchodzącego poranka.

Sprzykrzyły mi się już te twoje fanaberje. Idź do domu, do twej bandy. Przypomnij sobie, co ci powiedziałem, kilka godzin temu i zmykaj stąd, póki to jest możliwe. Niedługo przyjdę do waszego obozu i wykurzę sałe to przeklęte gniazdo. Powinienem cię nakryć z całą resztą towarzystwa, bo nie postępujesz po sportowemu. Mam jednak miękkie serce i nie mogę bić się z kobietą. Ale nie licz na moje względy. Jeżeli kobieta zamienia się w wilka, będę z nią walczył aż do ostateczności. Dlatego uciekaj, póki droga otwarta, a jeżeli będziesz posłuszna, może dam ci listy polecające, abyś sobie znalazła miejsce, jako bona do dzieci, albo pokojówka i żebyś nie potrzebowała cierpieć biedy.

Spojrzała mu w twarz, a w oczach jej, ku jego niepomiernemu zdumieniu, nie było wcale obrazy. Pozostała jednak dalej na ziemi. Podejrzewając jakiś podstęp, Jim krzyknął ostro:

— No i cóż?

— Wierzę ci, Jimie i wiem, że mi dobrze życzysz — rzekła potulnie. — Wierzę ci naprawdę. Po tem wszystkiem, co uczyniłam obchodzisz się ze mną, jak z siostrą i chętnie będę ci posłuszna. Ale nie mogę się ruszyć. Zwichnęłam nogę.

— Głupstwo— rzekł, ujmując ją oburącz pod pachy i zmuszając do wstania. Zatoczyła się i oparła o niego z jękiem, który go wzruszył.

— To jest głupi interes — rzekł ze współczuciem. — Ale przecież musisz się dostać do domu, albo do wsi, a ja nie mam czasu. Chodź, będę się podtrzymywał. Dokąd chcesz się udać, do obozu, czy do wsi?

głośno, wydała cichy pomruk zadowolenia i Jim poczuł, jak mała ręka pełzła nadół wzdłuż jego ramienia, szukając dłoni, w której spoczęła z ufnością.

Znalazłszy się poza obrębem chaty, uspokoił kobietę co do swych zamiarów i obiecał udzielić pomocy jej i jej towarzyszkom, a ona ułatwiła mu zadanie, wślizgując się bezszelestnie pokolei do każdej chaty i wyprowadzając oswobodzone dziewczyny. Stojąc w otoczeniu małych drżących bronzowych stworzeń, bacznie przypatrywał się skale i owemu cyplowi, na którym kazał pozostać Miriam.

Wraz ze zbliżeniem się świtu gwiazdy bladły, ale jeszcze mógł widzieć cypel. Zaśmiał się z zadowolenia, przekonawszy się, że był on pusty, choć gwiazda była jeszcze oddalona od horyzontu na szerokość dłoni.

Spojrzał również w tym kierunku, gdzie w górach ukrywał się Zdatny, i zadał sobie pytanie, czy krajowiec spędził noc równie jak on bezsennie. Nie mógł dostrzec niczego na ciemnych jeszcze wierzchołkach. Zdecydował zresztą, że znalezienie Zdatnego zabrałoby zbyt wiele czasu, było zresztą zbyteczne, gdyż kobiety z pewnością znały drogę do swej rodzinnej wioski. Uszykował się gromadkę dwójkami i wydał rozkaz wymarszu:

— Naprzód, dzieci, do domu!

Kobiety, z których wiele jeszcze było dziećmi, namyślały się przez chwilkę, zaskoczone faktem, że im pozwolono udać się do domu, i obawiając się trochę ciemności i tych, co pozostawały za sobą. Jim porozumiał się z niemi za pośrednictwem pierwszej kobiety, którą wywołał, wyjaśniając, że

będzie szedł za niemi, aby bronić je od pościgu. Cała kolumna oddaliła się tak szybko, że w przeciągu kilku minut stracił ją z oczu. Musiał biec, aby ją dogonić, ale potem już łatwo szedł jej śladem, kierując się świszczącym szeptem kobiet, które zupełnie, jak ich białe siostry nie mogły oprzeć się chęci pogwarki, gdy tylko minęło bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Przez piętnaście minut okrążano podstawę skały, aż wreszcie droga zagłębiła się w gąszczu, pozostawiając za sobą jałową skałę i piasek. Żaden odgłos nie niepokoił ich od tyłów. Cała zbójecka osada spała, pogrążona w pijackiem odrętwieniu.

Jim zastanawiał się, co robiła Miriam. Nie miał złudzeń co do jej posłuszeństwa, radby był jednak wiedzieć, gdzie się obracała w tej chwili. Początkowo przypuszczał, że może pobudziła swych ludzi i posłała ich w pościg za nim, odrzucił jednak tę myśl natychmiast. Nie było prawdopodobne, by tego rodzaju banda zapuściła się w dżunglę w takiem milczeniu, jak trzeźwi Indjanie.

— Spodziewam się, że usłucha mojej rady i zwieje — rozmyślał, przedzierając się przez wonną, przesyconą rosą, bujną dżunglę. Jeżeli tego nie uczyniła, będę musiał ją traktować na równi z jej niechlujną załogą!

Posuwający się przed nim szereg bronzowych postaci zaprzestał rozmowy. Kobiety były znużone i niewyspane, a ich ożywienie z powodu odzyskania wolności wnet przygasło. Jim szedł na tyłach, śledząc bacznie drogę i utrwalając ją sobie w pamięci. Zdawał sobie sprawę, że obeszli wielkim łukiem

Jim wyprawił Zdatnego naprzód, aby odprowadził kobiety do wsi. Potem zwrócił się do Miriam. Oczy jej śledziły każde jego poruszenie. Przycupnęła na ziemi, napół klęcząc i pochyliła głowę, jakby zawstydzona, gdy zamachnął się nożem tuż przed jej twarzą. Znowu jęknęła i zaczęła drżeć gwałtownie, jakby chcąc opanować swą kobiecą słabość.

Gurney oceniał w pełni sytuację i lubował się nią. Był przekonany, że kobieta ta gra jakąś głębszą grę, odkąd za sprawą wiernego Zdatnego zamiar jej, mający na celu wywarcie na nim zemsty, został udaremniony. Nie odczuwał wcale litości. Niewiele brakowało, żeby w tej chwili leżał na ziemi zasztyletowany.

Dlaczego przysiadła u jego stóp, na ziemi, gdy przedtem , strząsnąwszy z siebie Zdatnego, stała zupełnie prosto? Ukląkł obok niej, ujął ją za ramię i silnie niem potrząsnął. Jęknęła, jakby w cierpieniu i pochyliła się całem ciałem ku niemu.

— O Jimie, jestem szalona! — szepnęła, ujmując jego rękę. — Jestem ukarana. Nie gardź mną, Jimie!

Głowa jej zwisła wstecz, a oczy błyszczały z poza zupełnie prawie przymkniętych powiek. Twarz jej kusiła, jak twarz zranionej Cyrce. Zagryzł wargi i na chwilę jego wyzywający uśmiech znikł z jego twarzy. Opanował się jednakże momentalnie i zaśmiał się pełną piersią.

—O, pani jest okropna frajerka! — przemówił. — Czy pani wie, że to, co pani robi, mogłoby pani zapewnić wspaniałą karjerę filmową... Perły?

Kradzione papiery? Zdrada? Głupstwo, moja kochana, wszystko to starczy na krótki czas. Trzeba tylko, żeby cię ktoś przedstawił dyrektorowi wytwórni „Marvelous Movie Moh“, któryby ci powierzył rolę wampira w jakimś wstrząsającym dramacie!

Śmiał się bez przerwy, patrząc na jej pochyloną głowę. Nie podnosiła twarzy, ale mógł widzieć falowanie jej ramion. Czuł poprostu żar jej rozpalonej furji. Dotknął palcem ostrza krysu, tak, że stal zadźwięczała i oczekiwał jakiegoś jej poruszenia. Poza wzburzeniem uczuć, wyrażającem się w jej postawie, Miriam trwała w bezruchu i Jim tracąc cierpliwość, raz jeszcze szybciej i silniej zadzwonił w stal.

— No, wstań — rozkazał wkońcu, kładąc dłoń na jej nagim karku. Drgnęła pod wpływem jego dotknięcia, ale nawet nie próbowała się ruszyć.

— Jestem zdumiony — żartował Jim. że nie usłuchałaś mojego rozkazu i nie pozostałaś na tym cyplu, Miriam. Ale trudno, życie składa się z niespodzianek. Czyż nie tak? Ty jesteś zdziwiona, że Zdatny skoczył ci na plecy, a wszyscy twoi piękni, opici grogiem rycerze będą zdziwieni, gdy obudziwszy się rano, przekonają się, że będą sobie musieli własnoręcznie przygotować śniadanie. Życie jest piękne, moja pani, ale — wstawaj! Nie mogę tu stać cały dzień, a i ty też musisz wybrać się w drogę.

Usiłował podnieść ją, trochę nieśmiało wobec jej niewolniczej postawy.

— No, wstańże — naglił. Chcę ci dać pewną radę, a ty powinnabyś grzecznie jej posłuchać.

KĄCIK RADJOWY.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.
Czwartek, dnia 9. października 1930.

LWÓW 11.58 Sygnał czasu i hejnał. 12.10 Transmisja z Warszawy: O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni p. t. „Uciążliwe przyzwyczajenie i pożyteczne tradycje w gospodarstwie“ — wygł. p. Marja Romanowa. 12.35—14.00 Transmisja koncertu szkolnego z Filharmonji Warszawskiej. 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. (Utwory Henryka Wieniawskiego). 17.15 Transmisja z Krakowa: Odczyt p. t. „Henryk Wieniawski“ (w 50-tą rocznicę śmierci) — wygł. dr. Józef Reiss, doc. U. J. 17.45 Transmisja z Warszawy: Koncert popołudniowy: Wykonawcy: Henryka Korska sopran, Bolesław Wojtowicz fort. i prof. Ludwik Urstein akomp. 1. B. Wojtowicz: 3 mazurki (g-moll, Fis-dur i Cis-moll) 2. a) H. Opieński: Preludjum V „Idzie na pola“, b) S. Lipski: Szczęście przy drodze, c) I. Friedman: „Między nami nic nie było“, d) K. Szymanowski: „Tyś nie umarła“, e) L. Różycki: Wenecja, f) W. Friedman: „Na życie, na śmierć“ — odśpiewa p. H. Korska. 3. I. J. Paderewski: Sonata fortepianowa es-moll —odegra p. B. Wojtowicz. 18.45 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramofonowych. 19.10 Transmisja giełdy rolniczej z Warszawy. 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości, oraz komunikat Ligi Samowystarczalności gospodarczej. 19.35 Transmisja z Warszawy: Prasowy dziennik radjowy. 119.50 Koncert z płyt gramofonowych. 20.00 Transmisja z Warszawy: Fejleton p. t. „Reporter dnia i nocy Warszawy“ — wygł. p. red. Leopold Marschak. 20.15 Transmisja z Warszawy: Pogadanka techniczna. 20.30 Transmisja z Krakowa: Koncert poświęcony muzyce brazylijskiej i hiszpańskiej. Wykonawcy: pp. Helena Vargas, śpiewaczka z Rio de Janeiro i Ryszard Byk, pianista z Paryża 1. a) Faure: Barcarolle Nr. 10 i Nr. 12, b) Casella: Barcarolla — p. Ryszard Byk. 2. a) Ponchielli: Voce di donna, z op. „La Gioconda“, b) Massenet: Les larmes — z op. „Werther“, c) de Falla: Asturiana, pieśń ludowa hiszpańska, R. Byk: Jamais plus — p. Helena Vargas. 3. H. Villa-Lobos: a) Sul America (Impresje na najbardziej typowych motywach ludowych narodów latyńskich amer. Poł.), b) O gato o rato (Kot i szczur z cyklu bajki), c) Trzy „Cirandas“ (Sennora Dona Sancha, Pobre Cega (biedny ślepiec) i Sapo jururu — w wykonaniu p. R. Byka. 4. a) A. Vianna Eterna cancao, b) E. Braga: A casiuha pequenina (Mała chatka) pieśń brazylijska, c) Villa-Lobos: Viola cuebrada (Strzaskana gitara) pieśń Indjanina brazylijskiego, d) Villa-Lobos: Nozanina (ludowa pieśń indyjska) odśpiewa p. Helena Vargas. 5. Villa-Lobos: a) Allegria na hora, b) Alma brasileiza (Choros Nr. 5 Dusza brazylijska), c) A. fiandeira (Prząśniczka), d) Bailado infernal (Balet piekielny) z opery „Zoe“ — wykona p. Ryszard Byk. 6. Villa-Lobos: a) Papae Curumiaseu — Canidea Joune — Sabath (Temat indjański), b) Realejc (Katarynka), c) Estrella e lua nova, d) Xango (pieśni negrów brazylijskich w wykonaniu p. Heleny Vargas. 21.30 Transmisja słuchowiska z Warszawy: „Świerszcz za kominem“ Karola Dickensa. 22.15 Transmisja z Warszawy: Koncert w wykonaniu prof. Jana Dworakowskiego skrzypce i prof. Ludwika Ursteina akomp. 1. L. Auer: Romans. 2. Beethoven: Kontredans. 3. H. Allende: Gawot. 4. J. Achron: a) En passant, b) Les sylphides. 5. L. Aubert: Tambourin 22.50 Transmisja komunikatów z Warszawy. 23.00—24.00 Transmisja muzyki tanecznej z „Gastronomji“ w Warszawie.

KOPENHAGA 20.00 „Mignon“ opera w 3 aktach Thomasa. **LONDYN REG.** Koncert sekstetu Olofa. **HAMBURG** 20.00 „Hans Heiling“ opera romantyczna w 3 aktach H. Marschnera. **BUKARESZT** 21.00 Koncert symfoniczny. **BERLIN** 18.45 Koncert maudolinistów. **RZYM** 20.35 „Poławiacze pereł“ opera w 3 akt. Bizetta. **PRAGA** 21.00 Tr. Koncertu z Mozarteum. **MEDJOLAN** 20.40 „Trunek miłosny“ opera Donizettiego. **WIEDEŃ** 119.30 „Angelina“ opera kom. w 2 akt. Rossiniego. **MONACHJUM** 19.50 Muzyka radjowa. **BUDAPESZT** 21.00 Wieczór szwedzki w wykonaniu orkiestry węg.

OGŁOSZENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową PKU. Rawa Ruska, Iwanicki Roman. 8990

POLAK PRAWY PRZED WYBORAMI powinien moją książeczkę przeczytać po nadesłaniu znaczka 50 groszy wyślę Autor Kwiecik Kraków 16. 8989

MIESZKANIA i SKLEPY

OBSZERNY parterowy lokal biurowy o 4 ubikacjach korzystnie oddam. Zgłoszenia pod „Peka“ Administracja „Porannej“. 8984

MIESZKANIE 1 lub 2 pokojowe w śródmieściu z komfortem, osobnem wejściem od zaraz do wynajęcia. Wiadomość Belweder, Senatorska 6, parter prawy od 11—1 i 5—7. 8985

MIESZKANIE kawalerskie jednoosobowe z dwóch pokojów i łazienki z osobnem wejściem poszukiwane w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji pod „Dr. W. W.“ 8949-3

OBSZERNY pokój, Glinjańska 18 I. p. wejście z klatki schodowej dla dobrze sytuowanego pana do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy domu. 9005.

PRZYJMĘ PANIENKĘ na mieszkanie z utrzymaniem, fortepian w domu, ul. Kluszyńska 9, I p. 8993-2

POMIESZKANIE słoneczne jeden pokój i dwa pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia koło „Merkurego“. Wiadomość restauracja Massa, Sygniówka. 8942-2

NAUCZYCIEL poszukuje pokoju. Podać cenę do Admin. pod „Nauczyciel“. 8987-2

PORADY LEKARSKIE

Specjalista chorób kobiecych i akuszer
Dr. J. SCHWIEGER
ul. Sobieskiego 9, tel. 31-90
przyjmuje całodziennie 6714-24

B. długoletni sekundarjusz szpitala powsz. i b. lekarz szp. wiedeńskich
Dr. M. MONDSCHEIN
Stanisławów, Gołuchowskiego 30. Specjalista w leczeniu chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekarskiej. Zabiegi kosmetyczne dla pań od 6 — 7 godz. w tychże dla niezamożnych ceny lecznicowe.

PENSJONATY i LETNISKA

PENSJONAT „Victoria“ w Zakopanem, ul. Szpitalna przez cały rok otwarty, uroczo położony nad Zakopianką u stóp Gubałówki, poleca pokoje ze słonecznemi werandami z całodziennem utrzymaniem lub osobno. Domowa, zdrowa kuchnia, pokoje zaopatrzone piecami, łazienka w domu. Ceny niezwykle umiarkowane. ? 8499-7

POSADY POSZUKIWANE

MŁODA praktykantka z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady biurowej. Zgl. do administracji pod „Skromne wynagrodzenie“. 8693.

RUTYNOWANY kucharz z długoletniemi świadectwami poszukuje posady F. Sokulski, Zydaczów. 8995-8

KWALIFIKOWANY nauczyciel muzyki, dobry pedagog, znakomity organizator chórów i orchestr, szczery i gorliwy pracownik, dobry harmonizator poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia do Admin. G. P. pod Muzyk. 8992-3

BUFETOWIEC, znający dokładnie dział kolonjalny oraz inne, obsługę gości na sali, pierwszorzędny, samodzielny pracownik, bez nałogów, nadzwyczaj pracowity, wyjątkowo uczciwy, energiczny, szybki ekspedjent, umiejący zjednać klijentelę swoją uprzejmością, może samodzielnie prowadzić interes, obejmie posadę na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia „Gazeta Poranna“ dla: „Pracowity i uczciwy R.“. 8991

STARSZA kucharka tylko do kuchni szuka posady. Zgłoszenia: „Kuchnia“ „Gazeta Poranna“. 8967-2.

SZOFER inteligentny poszukuje przyzwoitej posady. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Gazety Por.“ pod „Pewny“. 8964-2

RACHUNKOWIEC kawaler obejmie posadę i na prowincji. Administracja pod „Rutyna“. 8961-2.

KORESPONDENT polsko - niemiecki biegły maszynista, znajomość buchalterji, pierwszorzędne referencje, poszukuje jakiejkolwiek bądź pracy także półdniowej lub zamiejscowej. Łaskawe zgłoszenia „Fachowy“ Administracja. 8948-3.

RUTYNOWANA kasjerka szuka posady może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia do Redakcji pod „Rutynowana“. 8945-3

POSADY WOLNE

50 PROC. więcej niż na przeciętnej posadzie zarobić może każdy. Pocztówka wystarczy. Gdynia, skrytka poczt. 4. 8988-

UCZNIA do praktyki przyjmie pracownia rusznikarska, Legjonów 3. 8968-2

DO KINA „PALACE“
ZA DARMO
MOGĄ DZIŚ PÓJŚĆ:

DR. ALBINOWSKI, LWÓW.
DR. MANSCH, Ziemiałkowskiego 6.
DR. RAPPAPORT SAMUEL, Kazimierzowska 41.
KOŚCIŃSKI, Lewandówka, 3. Maja.
PASŁAWSKI, Lewandówka, Piastów.
SCHUBERT JAN, Konty.
SALZ FRANCISZKA, Krasickich.
KORZENIOWSKA, Mochnackiego 10.
HUWENOWA, Jarosław.
ZIMERMAN M., Krasickich 20.

Bilety do odebrania od 12—1.30 w Sekretarjacie Redakcji.

17) **(Przedruk wzbroniony.)**

H. S. BANNER
CZERWONY KOBRA
AUTORYZOWANY · PRZEKŁAD Z ANGIELSKIEGO

— Nie, Pet. Mam przeczucie, że te rzeczy dokonają się bardzo prędko, a gdy już będzie po wszystkiem, przyrzekam ci, że...

— Będę czekał — rzekł cicho Piotr. Nie mogę ci wypowiedzieć, jak podle się czuję. Wyruszyłem na poszukiwanie kraju lotosu, do którego tęskniłem od dzieciństwa, a znalazłem tylko kurz, upał okropne choroby i jeszcze okropniejsze występki.

— Nie trać wiary. Jawa będzie twoim krajem lotosu.

Spojrzała na zegarek i wstała.

— Czas przebrać się do obiadu — rzekła. Pokład był już pusty i właśnie zadźwięczał drugi gong Stali zmieszani nawprost siebie, nie wiedząc, jak się rozstać.

— Możesz... ten jeden raz, Pet — szepnęła Olga obejmując ramieniem szyję młodego człowieka.

Rozstali się u góry schodów. Piotr był już w połowie korytarza, wiodącego do jego kabiny, gdy usłyszał wołanie Olgi.

— Słucham? — rzekł skwapliwie, śpiesząc z powrotem.

Olga przymknęła za sobą drzwi, pozostawiając tylko maleńką szparkę.

— Mam nadzieję, że całus Maud nie był słodszy — rzekła filuternie i przekręciła klucz.

ROZDZIAŁ IV.

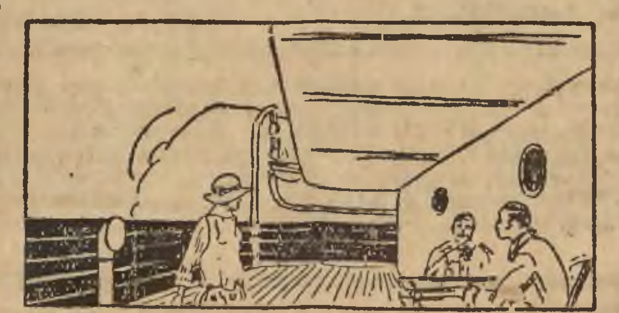
Suez okazał się również konstelacją świateł, rozsianych na czarnym horyzoncie, orgją wrzasków i tupotu nóg na pokładach. Piotr spojrzał na zegarek, stwierdził, że było wpół do drugiej i przewrócił się na drugi bok. Nie warto było wstawać.

Na drugi dzień zapanował taki żar, że pasażerowie stracili ochotę do wszelkich pokładowych rozrywek. Powiewy wiatru z lądu parzyły, jak żywy ogień.

— Pić! — jęknął Piotr. — Boy! Przynieś mi piwa!

Robił duże postępy w malajskim i mógł się już jako tako porozumieć z obsługą.

— Pić! Pić! — rozległ się za nim łagodny głosik.



— Ależ proszę, panno Guerdon — rzekł nierad, że go wytropiła w tym niewidocznym kąpie pokładu. — Czego się pani napije? Lemoniady cytrynowej?... Dobrze. A, panie Van den Lach, właśnie pora na piwo!

Maud opanowała z trudem irytację. „Trzecia osoba“ odebrała jej resztę humoru. Zła była na Piotra, że po obiecującym początku w Port Saidzie „puścił ją kantem“ i postanowiła się zemścić.

On tymczasem trapił się, że Olga dowiedziała się o epizodzie z Maud. Nie w tem znaczeniu, aby się obawiał, że mu to zaszkodziło w jej oczach, gdyż dała poznać, że nie wzięła tego do serca, ale dlatego, że nie mógł pojąć, jakim sposobem doszło to jej uszu. Postanowił się zapytać.

Ale zobaczył się z nią dopiero w trzy dni później. Unikała go widocznie, tak jak on Maud. W końcu jednak wytropił ją w sali koncertowej. Grała Serenadę Schuberta. Usiadł w kącie, czekając aż skończy.

Gdy wstała z krzesła, podszedł do niej z rozbrajającym uśmiechem.

— Jak ty tu dawno siedzisz? — zapytała zdziwiona.

— Ze dwie minuty. Wślizgnąłem się, żeby posłuchać twojej boskiej muzyki.

— Pójdziesz ze mną na pokład? — zapytała kierując się ku drzwiom.

— Owszem, ale czy nie moglibyśmy zostać tutaj chwilkę?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

POTRZEBNA wyszkolona, solidna ekspedjentka do kwieciarni. Szybkie zgłoszenia Zakopane: „Skrytka pocztowa 96". 8904-4

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 8729-14

NAUKA i WYCHOWANIE

LOEFFLER znany nauczyciel tańców wraca do Lwowa 1 listopada. Kursa tańców będzie prowadził przy ul. Rutowskiego 22, II. p. 8764-6.

RODOWITA angielka udziela lekcji. Zgłoszenia Administracja Dóbr, Mochnackiego 19, Lwów. 8997.

„ECOLE FRANCAISE" Batorego 34. Od 10 października nowy 4 mies. komplet buchalterji. Nauka odbywa się praktycznie. Tamże stenografja, oraz maszyny różnych systemów. 8978-3

DLA początkujących: od 10 października nowe kursy włoskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. „Ecole Francaise" Batorego 34. 8981-3

MŁODA nauczycielka poszukuje posady wychowawczyni do kilkuletnich dzieci na wyjazd do Warszawy lub Poznania. Admin. „Gazety Porannej" pod „Nauczycielka". 8951-2.

RODOWITA Francuska poszukuje lekcji Zgłoszenie pod „Francuska". 8932-2

KUPNO i SPRZEDAŻ

WILLA nowowybudowana, wolna od podatku, taksy przenośnej, długoterminowa pożyczka, 14 ubikacyj, ogród, piękne położenie, 5 minut do tramwaju na Sygniówce przy samym przystanku autobusowym, do sprzedania. gotówka potrzebna 4.500 dolarów. Wiadomość Sygniówka, Restauracja Massa. 8873-3

SCHWEIGHOFERA - HOFMANNA FORTEPIANY, PIANINA, HARMONJE poleca wyłączne zastępstwo: „MONIUSZKO", Zimorowicza 10. Ceny i warunki bardzo przystępne. 8998-6

HIPOTECZNĄ pretensję I miejsce do 6000 dolarów kupię gotówką. „Dr. Juljan B." Administracja Porannej. 8986

AUTO — Fiat landolet taksówka w bardzo dobrym stanie sprzedam 500 dolarów gotówką. bliższa wiadomość Lwów Rycerska 11 b. 8976-2

HUMOR.



— Brutalu, tańczyć będę na twoim grobie...

— Świetnie!... Nakażę w testamencie, aby wrzucono mnie po śmierci do morza.

Spółdzielnia budowlano-mieszkaniowa

„KRESOWY DOM"

z ograniczoną odpowiedzialnością **WE LWOWIE,**

wynajmuje od 1. listopada b. r. począwszy na terenach Kwiatkówki Filipówki (boczna ul. Zielonej, Torosiewicza):

mieszkania 3 pokojowe z kuchnią zpn.

„ 1 „ „ „ „ sutereny

oraz pokoje kawalerskie z osobnem wejściem

w 27 domach w systemie willowym z nowoczesnym komfortem.

Podania należy wnosić do Zarządu Spółdzielni.

Informacji udziela Zarząd ul. Zielona 97, Kwiatkówka, codziennie między godz. 5 a 7 pop. z wyjątkiem niedziel i świąt. (Telefon 89-95).

8937 **Zarząd Spółdzielni.**

PŁASZCZ zimowy, granatowy, ze srebrnym lisem, zupełnie nowy, z powodu żałoby sprzedam. Wiadomość: Lwów, Stryjska 20, parter, przez podwórze, drzwi 10, między 2—5 pop. 8980

DRZEWKA owocowe po bardzo przystępnych cenach sprzedaje Zakład Sadowniczy „Glinka" (własność Krakowskiego T-wa Ogrodniczego w Prądniku Czerwonym p. Kraków). 8902-4

Codziennie świeże parówki (kiełbaski) poleca ICHNIOWSKI
Zimorowicza l. 1. telef. 26-38.

PODRÓŻNE futro z syberyjskich wilków okazyjnie sprzeda kuśnierz Karpiak, Kurkowa 11 a. 8965-3.

FORTEPIAN „Ehrbara", „Schmida" „Wirtha" i inne pierwszorzędne sprzeda tanio lub wypożyczy w dobre ręce. Również kupuje i najkorzystniej zamienia Skleniarski, Kopernika 26. 8931-3

RÓŻNE

PRZEPISYWANIE i powielanie prac., korespondencji, cenników. OST, Pasaż Mikolascha. 8193-30

FORTEPIANY, Harmonjum, Stroi, rekonstruuje Maurycy, Łyczakowska 21, tel. 42-62. 8912-5

WYTŁACZAM desenie na aksamitach i płaszczach pluszowych nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszczę, przerabiam. Wolańska, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04. 7170-2

KAPELUSZE żałobne, ceny przystępne, poleca Topolnicka, Pasaż Mikolascha I. piętro. 8795-4

POSZUKUJĘ spólnika lub spólniczkę z kapitałem do dobrego interesu. M. R. 8935

Wydaliśmy własnym nakładem
Precyzyjne
Kątomierze i Cyrkle
do tablic szkolnych.
Sprzedaż wyłącznie hurtowna!
„GLIMERIKA"
Lwów, 3-go Maja 8.

BYŁY współpracownik firm: Proń Regient i Horaczuk wykonuje solidnie wszelkie roboty krawiectwa męskiego. Michał Zwatschka, Potockiego 20, II. p. oficyny. 8670-2

MICHAŁ Wiktor Mielnick, urodzony 1902 Jarosław unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną P. K. U. Przemyśl. 9002-3

WRÓCIŁAM z zagranicy przyswoiwszy sobie najnowsze systemy i zaopatrzyłam salon swój w ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej. Właścicielka od lat 20 istniejącego Instytutu Kosmetycznego pod firmą „Eureka" Lwów. Bourlarda 4. 8979-3.

TŁUMACZENIA języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego, włoskiego, portugalskiego, załatwia DESAPIER Pod Dębem 12. 8858

WEŁNY na płaszcze i suknie damskie za połowę ceny dotychczasowej kupi Pani u Alfonsa Uwiery, Lwów, pl. Halicki 14 Proszę się przekonać. 8783-15

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudność, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka. 7721-4

MATERACE SOLIDNE - TANIO i własny wyrób
Władysław Weber
Lwów, Batorego 2. 7834

SIWE WŁOSY usuwa nieszkodliwy środek wiedeński „Renotil" Dra Boehma. Cena zł. 7.— opakowanie, porto zł. 1.—. Podać kolor włosów. Perfumerja Leona Sapiehy 33, Lwów 9006-10.

W dzień piękna sofa
A w nocy wygodne i hygieniczne łóżko 9007
Wyrób i sprzedaż
L. MATWIJOWSKI
Lwów, Chorążczyzny 8. Tel. 40-11.

HURT! DETAJL!
Telefon Nr. 19-61.
Termofory od zł. 4.— i szkła zapasowe najtaniej we firmie
JAKÓB ROSENMAN
Lwów, ul. Akademicka 26.

WIEDEŃSKA
pracownia tapicersko - dekoracyjna
Jana Ortnera
Lwów, Sykstuska 44
wykonuje specjalne meble klubowe oraz wszelkie roboty w zakres tapicersko — dek. wchodzące, według wzorów krajowych i zagranicznych.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY
poleca firma **ALEKSANDER ONYŚKO**
ul. Halicka 20. (róg Wałowej) Tel. 69-75. 8287

Pralnia „a la Paris"
Pasaż Hausmana 6
pierze bieliznę, oraz czyści i farbuje wszelką garderobę chemicznie po cenach umiarkowanych. 8427-15

Firma KANARION
poleca kanarki harceńskie po 20, 25, 30 i 40 zł., klatki, akwarja, rybki złote, myszki białe, żółwie, oraz wyśmienitą mieszankę dla kanarków z oczyszczonych nasion.
DUSZYŃSKI ADAM
Zimorowicza 5.

FUTRA męskie i damskie wykonuje nowe i przerabia na najnowsze fasony — były długoletni współpracownik firm krajowych i zagranicznych po cenach umiarkowanych 8850
Franciszek Ilnicki
Legjonów 3. — Lwów — Szajnochy 2,
(w podwórzu) (w podwórzu)

HURT! DETAJL!
Telefon 19-61.
Latarki acetylenowe ręczne, do traktorów rowerowe, straganiarskie i t. p. jakoteż latarki elektryczne rowerowe i kieszonkowe najtaniej u firmy
JAKÓB ROSENMAN,
Lwów, Akademicka 26.
Świeże baterje stale na składzie.

INSERUJCIE w Gazecie Porannej!

Dla zjednania Klienteli
urządzamy Reklamową Sprzedaż wszelkich towarów bławatnych o 40 taniej
Korzystajcie ze sposobności!

Serwetki	0.75
Oxfordy i Kretony	1.—
Ręcznikowe i ścierkowe	1.—
Ścierki odpas.	1.25
Barchany	1.35
Płótno	1.50
Zefiry	1.80
Flaneleta gład. i bieliz.	1.60
Ręczniki kąpiel.	1.80
Jedwab do prania desen.	2.—
Popelina jedw.	3.—
Welwety do prania	3.—
Szewiot i wełna na mund.	4.—
Obrusy żyrard.	4.50
Sienniki	4.50
Kapy i obrusy do prania	5.50
Szewioty na ubrania	6.50

Zamówienia wysyłamy odwrotną pocztą. 8395
HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI
Lwów, Halicka 15.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.), nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm. w tekście (kronika, repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona teksiowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — UWAGA: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe 4 łamy (szpalty).

Z drukarni Wydawnictwa „Gazety Porannej", Ska z ogr. odp. pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie. — Odp. redaktor STEFAN KRZYŻANOWSKI.